

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
raz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,
garmentowy albo jego miejsce,
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freudlera, ulica Senatorska.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitariskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pa-
na Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu
męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym poda-
wany będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucało-
wania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kapli-
cy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym
św. Jana, jutro, o godzinie 8-jej zrana, odprawiona będzie
solelna wotywa.

— Jutro, o godzinie 5-jej po południu, w kościele Opie-
ki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeń-
stwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ubiegłego piątku odbył się wybór nowego komite-
tu, kierującego stronnictwem zachowawczem w par-
lamencie rzeszy niemieckiej, ponieważ kilku człon-
kom jego wygasły mandaty. Wybór zasługiwał już
dla tego samego na szczególną uwagę, ponieważ obej-
mował także dotychczasowego prezesa komitetu, gło-
śnego apostata, p. Helldorfa-Bedre. Aby uniknąć dy-
skusji, która musiałaby przejść od razu na pole bar-
dzo drastycznej kwestji usunięcia p. Helldorfa z łona
frakcji zachowawczej w pruskiej izbie panów, uchwa-
lono przystąpić do wyboru bez głosowania. P. Hel-
ldorf zrozumiał delikatną wskazówkę i podał się do
dymisji. W miejsce jego wybrano prezesem „komisji
jedenastu” (tak się w popularnym żargonie parla-
mentarnym ów komitet kierujący nazywa) barona
Manteuffla, na wiceprezesa powołano: Rauchhaupta
(ponownie) i hrabiego Mirbacha.

Zwyciężył przeto, jak widzimy, radykalny kieru-

nek, którego organem jest *Kreuzzeitung*. Natomiast
tenże sam kierunek nie umiał zjednać sobie większo-
ści, gdy postawiono kwestję ułożenia nowego progra-
mu, który miał sobie przyswoić, jak wiadomo, an-
tiseptyzm, jako jedną z zasad kierujących. Aby opó-
źnić rozprawienie się z tą kwestją, tak niedogodną
dla wielu członków spokojniejszych stronnictwa, po-
stanowiono odłożyć pracę około ułożenia nowego
programu aż do zebrania się parlamentu, czyli
co najmniej na pół roku. Wówczas harmider,
wywołany przez broszurę Ahlwardta, który dopro-
wadził do najściślejszego śledztwa w wysokich ko-
łach wojskowych i cywilnych, przebrzmiał już, napre-
żenie i rozciętrowienie osłabną. Dzisiaj obrady nad
programem musiałyby toczyć się w atmosferze jak-
najbardziej niegodnej dla trzeźwego i przedmiotowego
rozbiórki kwestji.

Za kilka dni rozpoczyna się już w Budapeszcie uro-
czystości 25-letniego jubileuszu koronacji cesarza
Franciszka Józefa na króla węgierskiego w d. 8-ym
czerwca 1867-go r. Według urzędowego komunikatu,
następujący ambasadorowie i posłowie zagraniczni,
upelnomocnieni przy dworze wiedeńskim, otrzymali
już instrukcje swoich dworów, aby wraz z cesarzem
udali się do Budapesztu dla uświetnienia historyczne-
go obchodu:

Nuncjusz papieżki msgr. Galimberti, ambasado-
rowie: niemiecki książę Reuss, ruski książę Łoba-
now-Rostowski, angielski sir Augustus Berkeley
Paget, włoski hr. Nigra, francuzki Albert Decrais,
hiszpański Don Rafael Merry del Val, turecki Zia
bej; posłowie: niderlandzki A. Mazel, Stanów zjedno-
czonych Ameryki północnej D. Frederick Grant,
saski hr. Wallwitz, serbski Simicz, duński v. Löwe-
nörn, chiński Hsu-Ching-Cheng, brazylijski Gurgel
do Almara Valente, rumuński Emil Ghika, belgijski
Borchgrave, sjamski Phya Damrong Rajabholakandh,

szwedzko-norweskimi br. Lewenhaupt, bawarski hr.
Montgelas, grecki Manos, japoński Amano. Inni po-
słowie w tych dniach podobne instrukcje otrzymają.

Gimnastycy flamandzcy postanowili demonstrować
na rzecz kolegów niemieckich. Jak świadczy odezwa
stowarzyszenia ich, noszącego tytuł nieco ekscentry-
czny „*t'Zalvel gaan*” (Jakoś to pójdzie!), obrazili się oni
obrazą studentów niemieckich, jedynych, których
ominał koleżeński zaszczyt zaprosin na festyn fran-
cuzkich stowarzyszeń gimnastycznych w Nancy. Sto-
warzyszenia flamandzkie nie pojąda przeto do da-
wnej stolicy lotaryńskiej, ponieważ nie chcą manife-
stować swej zasadniczej nienawiści dla sąsiedniego
mocarstwa. Jasne, że opozycja ta rozwija się na tle
wewnętrznego antagonizmu pierwiastku niemiecko-
flamandzkiego z francuzko-wallońskim w Belgji.

W Irlandji rozpoczął się już żarliwy ruch wybor-
czy wobec zapowiedzianego na d. 22-gi b. m. rozwi-
zania izby gmin. Oleju do ognia dołał brat Karola
Stewart Parnella, John Parnell, który powrócił
świeżo z Ameryki i, zaledwie stanąć zdołał nogą na
ziemi ojczystej, wygłosił w Corku, głównej siedzibie
wpływu i potęgi zmarłego brata, siarczystą filipikę
przeciw Gladstonowi, który przed dwunastoma laty,
stojąc na czele rządu, daleko srożej prześladował
irlandczyków, aniżeli dzisiaj Salisbury i Balfour.

Mowa ta przyszła bardzo nie w porę wobec podję-
tych przez Gladstone'a zabiegów, aby w interesie
własnej sprawy whigowskiej doprowadzić do zgody
pomiędzy parnellistami i antiparnellistami irlandz-
kimi. Zabiegi te jeszcze przed mową Johna Parnella
trafiały na opokę, a cóż dopiero teraz, kiedy brat
bohatera odświeżył pamięć krzywd doznanych od
człowieka, dzisiaj nadającego sobie pozory gorą-
cego orędownika prześladowanej przez się do nieda-
wnej sprawy.

Antiparnelliści pewni są zresztą zwycięstwa. Sta-

Z POD PIRENEJÓW.

(Z NOTATEK TURYSTY.)

Pau 1-go maja.

Po „sezonie”. — Południowe francuzkie miasteczko. — Dzien-
niki i publiczność tutejsza. — Paryżcy i miejscowi kierow-
cy opinia publiczna. — „Pierwszy maja” w Pau. — Ludność
miejscowa. — Paryż i prowincja.

Na rynku, przed „halami”, na placu, jako w dzień
targowy, zatłoczonym gości, niż kiedy jarmarczne-
ni budani, stołami z włoszczyzną, straganami, na-
miotami z łokciowym i funtowym towarem, skupiło
się, hen, na stronie niezwykle jakiegoś zbiegowiska.

Dokoła stołu, rozstawionego na kozłach pod od-
krytem niebem, cisnęły się niebieskie bluzy wyrobni-
ków, drobnych mieszczan, wieśniaków, czarne su-
kienki „młodszych”, wędrujących po targu z koszy-
kami na ręku; lobuzów ulicznych rój obskakiwał
niewykwintne towarzystwo; czasem wmieształ się
w tłum szary tużurek wykwinętego przechodnia,
zwabionego słokiem niezwykle i gwarem. Chwia-
ły się jedna przy drugiej granatowe, okragłe, płas-
kie czapki wełniane, jak bufiaste placki, leżące na
głowach, migaly krasne, małe chusteczki, krzepko
z tyłu owijające włosy kobiet; żółcił się gdzienie-
gdzie, jak słonecznik na grzędach sadu, słomkowy,
lekki, okragły męzki kapelusik; na flanku ważyła
się na słońcu czyjaś szara parasolka.

Po nad tłumem, górując całą postacią, stał na sto-
le człowiek w tabaczkowej marynarce, chudy, suchy,
śniady jak cygan, z czarnymi, w kółko latającymi,
oczami. Na głowie miał także, jak tu wszyscy, mięk-
ką, okragłą, płaską czapkę, jeno że czerwona, prze-
chyłał się to w tę to w ową stronę, wymachiwał rę-
kami i śpiewnym tonem wykrzykiwał nieustannie:

— *Le bazar à deux sous! Le bazar à deux sous!*
Partout, partout! Chaque pièce deux sous!... Le ba-
zar à deux sous!

Czyli tłumacząc jaśniej: „Panowie i panie! Oto
na tym moim stole zwierciadła i kolczyki, szczote-
czki i portmonetki, korkociagi i scyzoryki; każda
sztuka, na wybór, po 10 centymów... wybierajcie!”

To też kilkanaście rak naraz grzebało po towarze
pomysłowego przedsiębiorcy; kupowano, rzucono mu
w garść brzęczące miedziaki. Tandeta wierutna, ro-
zumie się — ale tak tani!

Ażem przystanął sam, przechodząc tamtędy, takie-
mi sadził konceptami ów francuz w czerwonej czapce,
na stole stojący, i tak nieocenionym tonem wykrzy-
kiwał półśpiewając swoje: *le bazar à deux sous!*
Jak zachęcał, jak chwalił!... Czasami zaś, gdy by-
stre, sprytnymi oczami powiodł po „swojej publi-
czności” i, ręką zataczając nad nią koło, wołał: *le ba-*
zar à deux sous partout, partout! chciało się mimo-
woli posadzić go o złośliwość. Toć w istocie nietyl-
ko jego szczoteczki i korkociagi, ale i sama ta publi-
czność wyglądała, jak rzetelny... bazar dziesięcio-
groszowy.

Nie biorąc, rzecz prosta, wyrażenia dosłownie — ale —
ot tak, potrosze wygląda całe Pau w chwili obecnej,
jak ów przedsiębiorca z rynku *le bazar à deux sous*.
Przez zimę całą przepelniona, gwarna, rojna, wy-
kwintna, jak laszek Boloński lub Hyde-Park, słynna
stacja klimatyczna uspokoiła się, przycichła, wróciła
do przyrodzonego sobie wyglądu miasteczka o 30,000
mieszkańców, z małomiasteczkowymi ploteczkami,
sporami panów radców miejskich, odświeżniami tua-
letami pani aptekarzowej, kawiarnianem polityko-
waniem, pięciogroszowymi bazarami na rynku i wę-
drowną menażerją w publicznym parku.

Skończył się sezon. Pau zamarło na miesiący kil-
ka, do połowy mniej więcej gorąco wyczekiwane
listopada. Opróżniły się hotele; pan właściciel wy-
stawa u bramy podjazdowej, w kamizeli, z rękami
na piersiach założonemi i kołysz się z pięt na palce.
Sklepy urządzają gremjalne wyprzedaże; dwa sezo-
nowe na pięknym papierze odbijane tygodniki: *Journal*
des étrangers i *Gazette Bearnaise* przestały wycho-
dzić; istniały one jedynie dla podawanej dużemi

czcionkami listy przyjezdnych, oraz dla reklam firm
miejscowych; z chwila, gdy przyjezdnych zabrakło,
a reklamować się niema dla kogo, sezonowe pyszne
efemerydy znikły z widowni. Nabraly znów znacze-
nia dwie codzienne miejscowe bibulaste gazety:
republikański *Indépendant* i współzawodnik jego,
zachowawczo-katolicki *Mémorial*. W obu rozpoczę-
ło się ze wznowioną energją... pranie miejscowej bie-
lizny, odbywające się już teraz śmiało publicznie, bo,
jak chce przysłowie, najzupełniej... *en famille*. Wstę-
pne artykuły rozwodzą się o projekcie przebrukowa-
nia dwóch przedmiejskich ulic i o katarze uporczy-
wym wielmożnego pana mera; telegramy przepisują
się żywcem z wczorajszego numeru bordoskiej *Peti-
te Gironde*, bo i tak aż nadto będą świeże dla czytel-
ników — niehotelowych...

Anglicy, odbywszy niezliczoną ilość partyj *lawn-
tennisa*, rozjechali się na cztery świata strony. Urza-
dzano tu dla nich i *fox-hounds* i *drag-hounds* i *golf*
i *pont-long* i *tir aux pigeons* i *jeu de paume*; wygry-
wały im orkiestry dwa razy na dzień; dawano przed-
stawienia w teatrze. Po znionych cenach odbyło
się ostatnie przedstawienie „*Miss Hellyet*”, arcywe-
solej operetki Audrana; po arenie *lawn-tennisów* śmi-
gają z latawcami i piłkami ulicznicy miejscowi; w pa-
wilonie na placu Royale kapela miejscowego garni-
zonu raz na tydzień, w niedziele, rozsiada się dokoła
pulpitu, z kąd wyfraczony „szef orkiestry” codzień,
bywało, najpiękniejszym przewodził koncertom...

Rozjechali się Anglicy — dokąd? Jedni wrócili do
rozzielenionego już w tej porze Albjonu, inni powę-
drowali do „letnich” stacyj mineralno-kapcielowych.
Obecnie moc ich wielka poiągnęła do Biarritz, gdzie
właśnie akurat sezon zaczyna się, gdy w Pau się
kończy; przejeżdżać tedy będą piękne miss'y i lady,
w końcu czerwca udając się na drugą połowę lata
w góry, do podpirenejskiego Luchon, Cauteret, do
Barège. Stoją pustkami wygodne z wielkimi dzie-
dźniami i ogrodami prywatne mieszkania; nie tur-
kocą eleganckie „paniers” i karety po bruku tutej-
szego Faubourg St. Germain, po arystokratycznej

wią oni swoje kandydatury we wszystkich niemal okręgach wyborczych Zielonej Wypsy.

Br. Z.

Wybory w Kaliszu.

(Sprawozdanie specjalne Kurjera warszawskiego.)

D. 31/V 92 r.

Do podanych telegraficznie wiadomości o wyborach, dopełnionych w Kaliszu, kilka jeszcze szczegółów.

W dzień wyborów, o godz. 10-ej rano, w kościele św. Mikołaja Jks. Falkiewicz odprawił nabożeństwo, na którym znajdowali się stowarzyszeni, następnie zgromadzeni w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w sali posiedzeń. Niebawem przybył w zastępstwie gubernatora, wicegubernator Brezinski, odebrawszy od prezydującego przysięgę, otworzył obrady.

Z kolei prezes wyborów, p. Artur Dzierżbicki z Biernacie, przemówiwszy pełnemi treści słowy do obecnych, zaprosił na asesorów pp.: Edmunda Kurnatowskiego z Kolnicy, Gustawa Taczanowskiego z Dąbrowie, a na sekretarza p. Feliksa Radonńskiego z Kobierzycy.

Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Władysława Chrystowskiego z Tłokina, Mieczysława Chrzanowskiego z Mieczownicy i Wacława Kurnatowskiego z Brudzewa.

*

Mowa prezesa wyborów.

„Liczne zgromadzenie dzisiejsze świadczy, iż jeden wspólny cel, wspólna jedna potrzeba zebrały nas na tem miejscu. Celu i potrzeby świadomi, stajemy przed zadaniem, zanim jednak do spełnienia go przystąpimy, pozwól sobie z miejsca, na które łaska i zaufanie wasze, panowie, mnie powołały, przemówić kilka słów, mniej może udolnych, niż słyszane w szeregu zebrań poprzednich, przecież przysługujących mi z nadania, jakim zaszczyścić mnie było wola wasza.

Przemówienia, któremi obrady stowarzyszonych dla kredytu ziemian otwierać jest zwyczajem, jak niemniej przebieg obrad samych, obrazować mogą: stan poważnej, trzy ćwierci wieku istnienia liczącej instytucji, znanej pod nazwiskiem Towarzystwa kredytowego ziemskiego; stosunki wzajemne stowarzyszonych do instytucji i nareszcie stosunki samych stowarzyszonych.

Stan samej instytucji naszej powszechnie a słusznie uznawany jest za najświetniejszy; instytucja

ulicy du Lycée. Paradyje tylko po mieście stały lekarz tutejszy; w czystej krwi angielskim garniturze, wysiada przed księgarnią z kabrioletu, unoszonego przez czystej krwi angielskiego konia i kupuje czystej krwi angielski romans, wydania Tauchnitza. Przechodnie zatrzymują się na chodniku, aby mu się przypatrzeć. Doktor poczytuje ów dzień za niczymierne dla siebie pomysły, w którym go ktobądź przecie weźmie za rodowitego angiaka. Ale niestety dni takich coraz mniej; w końcu czerwca szanowny doktor już przestaje ostentacyjnie jeździć kabrioletem i w angielskim garniturze, przybywa zaś na absynt do kawiarni *per pedes* i w tuzurku, na którym jedynie tylko pierwsza połowa najmodniejszej tutejszej firmy krawieckiej (*Old England*, stara Anglja) figurowaćby mogła.

Skończył się sezon. Na Place Royle, na Boulevard du Midi, to jest na istotne salony Pau, gdzie co tylko jeszcze przepływał wytworny tłum dam postrojonych i panów o nieskazitelnych manierach, wylega coraz śmielej i rojniej ludność miejscowa. Na balustrady, okalające wzgórze bulwarowe, z których rozciąga się jeden z najpiękniejszych krajobrazów w świecie (jak utrzymują Lamartine i Taine), rozkłada się szeroko łokciami pan cukiernik z przeciwną, rozmawiając głośno z sąsiadem swoim, p. Moulinard, właścicielem sklepu z kolonialnymi towarami, w pobliżu zaś na ławce, świeżo jeszcze szeleszczącej jedwabiami i mieniającej się paryżką tualetą jakiejś ambasadorowej lub księżnej, rozpiera się w białym fartuchu garson z pobliskiej kawiarni. Ziewa okrutnie, czas mu się dłuży i nie wie doprawdy, co z sobą począć, zanim... pryneypał jego nie zbudzi się z poobiedniej drzemki za kontuarem.

Ogromny Hôtel Gassion, z zamkowemi basztami swojemi, jakby zda się zasnął przygrzany majowem ciepłem. Czysta kompletna zaległa parterowy jego bar angielski. Po stolikach tam walają się w nieprzejętych nawet opaskach: *New-York Herald* i *Times*... Ostatnie to już numery; kto by tam po 1 ym maja pomyślał o odnowieniu prenumeraty tak kosztownych gazet! Dla kogo?

Od czasu, jak tu jestem przybyło z łokieć cieniu pod lipami pokrywającymi całą niemal Place Royale.

owa, oparta na niewzruszonych podstawach, zdobyła sobie zaufanie, wyrażające się przedewszystkiem w wysokim kursie listów zastawnych. Wobec tego należałoby mniemać, że i stosunki stowarzyszonych układać się winny względnie pomyślnie. I były one rzeczywiście takie, póki położenie ziemianina nie weszło w fazę przesileni ekonomiczno-rolnych, zaznaczających się w całej Europie.

Bogaty zachód łatwiej zaradzić może złemu, tu zaś nagle zaskoczeni ciłmi, odgraniczającemi od głównych punktów zbytu, w obecnych warunkach komunikacyjnych, stowarzyszeni zwałować zmuszeni są konkurencję, taryfami wywołaną.

Poszczególne mniej zasobne, mniej zaradne rodziny, to stowarzyszeni współziemiańskie, nie mogąc uczynić zadość zobowiązaniom przyjętym, poddać się musiały wywłaszczeniu przez Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Położenie takie—oto źródło rozgoryczeń, powód objawów uzasadnionych lub nieuzasadnionych pretensyj do instytucji, do władz Towarzystwa.

Wybaczenie panowie, iż nie mogłem po nad położeniem takim przejść do porządku dziennego, że odsłonić chciałem tę stronę medalu, na której widnieje ciężka walka ziemianstwa, a tem samem stowarzyszonych. Odsłoniłem ją nie po to, by w szeregach walczących siać trwogę lub zniechęcenie, ale by zaznaczyć ważność położenia, by uprzytomnić potrzebę obsadzenia punktów ratunkowych siłami, co podobaćby mogły ważności zadania.

Gdy więc za punkt ratunkowy dla zagrożonej własności ziemskiej uważać chcemy Towarzystwo kredytowe, to wielkiej doniosłości jest dla nas sprawa obsadzenia owego punktu ratunkowego.

Doświadczenia lat minionych, nauczyć nas winny, iż w sprawach dobra publicznego, na polu społecznej działalności, każdy zająć winien odpowiednie uzdolnienie stanowisko, a na zajętem mieć pełną świadomość obowiązków swoich; niech więc za plugiem idzie rolnik, co dziedzinę pracy swej objąć jest zdolny potęgą nauki, pracy i energii, niech w radzie o dobro powszechne zasiadzie ten, komu w duszy płonie miłość dobra powszechnego, kto umysłem trzeźwym, rozjaśnionym nauką i doświadczeniem sprosta podjętemu zadaniu.

I oto *census* dla tych, co z urny wyborczej wyjść dziś winni.

Dobrych obywateli mamy wpośród nas. Przekonanie to moje stwierdza działalność płynąca z poezuwania się do obowiązku dotychczasowych kaliskich mandatariuszów naszych we władzach Towarzystwa kredytowego. Jeżeli inne oddziały chlubiły się stanowiskiem, jakie mandatariusze ich zająć

I w miarę wzrastania ich cieniu zmniejszała się z dniem każdym, topniała widocznie zagraniczna tutejsza kolonia. Marzyłem zawsze o tem, aby pojechać kiedy do Ostendy—zimą, aby zobaczyć, jak też tam wszystko wygląda nie w zwykłej porze, kiedy tam pierwszy lepszy popasa; w pewnej mierze życzeniu mojemu stało się zadość: mam przed oczami niemniej uczęszczaną i głośniejszą miejscowość w *niesezonowym* czasie. Doznaje się oryginalnych i nie powiem: niemiłych wrażeń. Nie widzi się tych odświętnych, sezonowych twarzy, ma się ludzi tutejszych przed oczami takimi, jakimi są w istocie, ma się przed oczami małe miasto południowej Francji z jego życiem nie „dla parady”, ale zwykłym, codziennym, ma się poufną, spokojną, powiem: szczerą pogawędkę i z tym i z owym, co nie obawia się „zrazić” jakimś „wygadaniem się” cudzoziemca, który, kto wie, może na cały sezon tu przybył. Nie namawia cię nikt do zwiedzenia tutejszego zamku, w którym jakoby urodził się Henryk IV-ty, a Jeanne d'Albret na pewno kazala zamordować dziesięciu szlacheckich *bearnczyków* za sprzyjanie katolicyzmowi; nie zagaduje do ciebie nikt, przez uprzejmość, po angielsku; nie każą ci wreszcie płacić drożej za pokój w hotelu „z widokiem na Pireneje”, niż za pokój z widokiem na... co innego, wybór przeto nieutrudniony. Jest wreszcie, powiem, w tem zamieraniu sezonu, a jednocześnie w tem odprostowywaniu się ludności tutejszej po kilkumiesięcznych gościnnych i usługowych podrygach, w tem jej wypoczywaniu i powrocie do normalnego stanu z jednej strony pewna elegijność, z drugiej odczuwanie pewnej milej bardzo niewymuszonej swobody.

Znam te „końce sezonów”—choć innych, gdzieindziej. Jesień; liście żółkłe zalegają ścieżki spacerów, gdzie się tyle razy chadzało w towarzystwie przelotnych a często jakże miłych znajomych; oto ostatni raz skupili się na zwykłym miejscu osób kilka; czas rozstać się—kto wie, może nie spotkamy się już więcej nigdy w życiu? I liście, z cichym szelestem osypujące się dokola, zdają się powtarzać: „nigdy więcej”... Znam kwiaty, raz ostatni rwane z przed okna, do którego pukało się co dzień rano, znam smętną jakąś melodię, do późna w noc dźwię-

potrafili, to praca gorliwa, podjęta dla dobra słowa rzyszonych przez mandatariuszów naszych, zapisawszy się wdzięcznie w uczuciach ogółu, wprowadziła ich na wyżyny, na które społeczeństwo nasze poglądając, orzec może, iż wyborcy kaliscy trzeźwo i rozważnie rozwiązują zadania społeczne.

Dziś stoimy wobec doniesłego zadania, przystępujemy do spełnienia go w nastroju pełnym poważnego znaczenia, a oddając w ręce wybrańców naszych siłę, płynącą ze stowarzyszenia się, oraz siłę, leżącą w zasobach skarba Towarzystwa, pewni być możemy, iż siły takie wyzyskane będą, ku ulżeniu stowarzyszonych.”

*

Dalej, oznajmił prezes, że radzca Polkowski zażądał, aby na następne dwulecie nie wybierano go, gdyż obowiązków sprawowaćby nie mógł. Deklaracja ta wywołała jednomyślnie głosy obecnych, domagające się, aby ze względu na pożyteczną działalność radzcy Polkowskiego i nadal na urzędzie pozostał. Stanowczo jednak odmówił, nie wyłączać obowiązków prezesa przyszłych wyborów, do których także powołać go usiłowano.

Kiedy ogłoszono rezultat głosowania na radzce do komitetu, utrzymał się na tym urzędzie większością głosów p. Aleksander Klobukowski, dotąd obowiązki te spełniający, tenże krótkimi słowy podziękował obecnym za położone w nim zaufanie i uznanie.

Posiedzenie ukończyło się po godz. 8-ej wieczorem, w największym porządku i zadowoleniu zebranych.

Lista stowarzyszonych na r. b., mających prawo być wybranymi na urzędy, obejmuje 487 osób, lista zaś mających prawo uczestniczenia w zebraniu okręgowem Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Kaliszu 687.

Jul. Heppen.

Punkt wyjścia.

(Nowela amerykańska.)

Wspominaliśmy o oryginalnym konkursie *New-York Herald*: początek noweli napisał autor amerykański p. Norton, redakcja zaś ogłosiła konkurs na... dokończenie.

Początek ten zamieściliśmy w nrze z d. 16-go kwietnia.

Obecnie otrzymujemy rozwiązanie. *New-York Herald* przyznał nagrodę autorce pani C. L. Whitney, która w taki sposób prowadzi ciąg dalszy noweli:

czając w uszach po „ostatnim” koncercie wieczornym w parku... Dziś już sam nie wiem podobnych „końców sezonu”, ale zawsze jeszcze rad im się — przypatruje.

Obok mnie w hotelu przemieszkała zimę całą jakaś młoda dama o przyjemnej, sympatycznej powierzchowności, delikatnym profilu i niezmiernie dystygowanym zachowaniu się; z nią razem mieszkała, jakem się dowiedział, jej ciotka, dama w wieku już, może znaczna bardzo ale powierzchowności znacznie mniej przyjemnej i sympatycznej. Rano, gdy słońce silniej w okna uderzyło, ilem razy na wspólny, długi balkon wyjrzał, tylem się razy na sąsiadkę moją (tę młodszą) natknął. Za pierwszym razem w szlafrocuku rannym była i cofnęła się natychmiast, ujrawszy natręta, a piesek jej czarny jął ujadać na mnie. Potem oswoiła się widząc z nieodzowną obecnością sąsiada, bo nie przerywała sobie zapatrywać się na wychodzący z mgieł rannych łańcuch Pirenejów—a i piesek jej, patrząc w moją stronę, burczał już tylko a nie szczekał. Onegdaj rano byłem świadkiem ich odjazdu: nieprzyjemnej ciotki, sąsiadki mojej o delikatnym profilu i jej czarnego pieska. Gdy kufry już na dół znoszono, młodzieniec jakiś, któremu w towarzystwie tych pań od czasu do czasu widywałem, wbiegł w bramę hotelu z takim, ot, pękiem róż... Niebawem, gdy ciotka wciąż gderała po kurytarzu, wyszli z bramy oni i ona—moja sąsiadka; jej młodzieniec i po Place Royale, pomiędzy lipami przechadzali się długo, żywą zajęci rozmową. Okrutnie mi się zachciało popatrzeć na... Pireneje i wyszedłem na balkon. O! jak on serdecznie ścisnął jej rączki!... o, jak śliczną była ta róża, którą ona mu dała, z włosów ją sobie odjawszy!—Omniбус zajechał. Młodzieniec przykładał ciotce podszedł do powozu, pieska za nią wrzucił, a że coś... coś szepnął na ucho sąsiadce mojej, za to ręczę, bo pokraśniała nagle i—i zamknęły się za nią drzwi. Odjechały... Długo stał i patrzył za oddalającym się omnibusem ten młodzieniec, co szczęśliwszym był odemnie, bo nie pamiętam, aby kiedy bądź piesek mojej sąsiadki na niego nawet zaburczał.

Koniec sezonu...

(D. n.)

Czesław Janowski.

„PUNKT WYJŚCIA”

I.

„...Otworzyłem im moje serce i...” dziś byłbym nikczemnikiem względem każdej z nich, oddając się całkowicie drugiej. Wiesz już, matko, że pierwsze moje uczucie zrodziło się dla pani Brayton. Z początku zajęła mnie jej piękność, wspaniała postawa i głębia ciemnych jej oczu, pełna nieodgadnionych tajemnic; zresztą świadomość o ciężkim jej położeniu z tym niegodziwcem Braytonem, połączona z przekonaniem, że ja, ja jeden wśród całego otoczenia zdolny jestem rozjaśnić tę smutną twarzyczkę i wywołać blask życia w jej posępnych oczach podwajało siłę mojego uczucia. A potem jej dziwna siła odgadywania najgłębszych tajemnic natury mojej, nieświadomych dotąd dla mnie samego, a przytem wydobywania na widok wszystkich, co jest najlepszego we mnie; z tem wszystkim, powiadam ci, matko, że gdyby uczucie moje dla Nelli nie natrafiło na przeszkodę, to nie tylko byłbym najszcześliwszym człowiekiem w świecie, ale zarazem czułbym się przez nie uszlachetnionym i podniesionym; taki to wpływ wywiera ono na mnie...

Wyraz twarzy pani Wylmer zaczął przybierać odcień ironiczny, ale zapanowała nad sobą. Znała ona Nelly Brayton od dziecka i nie wierzyła, aby jej natura posiadała te przymioty, a przynajmniej w tym stopniu, w jakim je Fred widział.

Pani Brayton była kobietą zręczną, którą wczesne małżeństwo, gorzkie doświadczenia i wczesna strata nauczyły sposobów formowania na swoją korzyść, jeżeli nie charakteru, to przynajmniej uczucia otaczających ją wielbicieli; tu właśnie chciała użyć tej siły, aby zostać panią Fred-Wylmerową—tak przynajmniej myślała starszka.

Myśli te przeszły boleśnie serce matki, przeczuwającej, że do serca jej syna zakradła się kobieta, aby wyrugować ją z zajmowanego tam miejsca. Nie dając jednak poznać po sobie cierpienia i szlachetnej matczynej zazdrości, skinięciem ręki dała znak, aby mówić dalej.

— I oto właśnie w chwili największego szczęścia mego, Kate Thorn wraca z pensji i jakieś dziwne przeznaczenie losu rzuca mnie w jej towarzystwo. Bóg wie, doprawdy, jak się to stało, kiedy to słodkie dziewczę zajęło drugie miejsce w mem sercu. Śmiać się, matko, będziesz ze mnie, jeśli powiem, że formalnie nie zdaje sobie sprawy, kiedy się to uczucie zrodziło. Najpierw słuchałem jej pięknego śpiewu, później zdarzył się piękny wieczór, jakby stworzony do przejażdżki, nareszcie po kilku wizytach przychodził znów i spotykałem to drogie dziewczę w sukience, którą raz pochwaliłem, z wyrazem na twarzy, pełnym tak prawdziwej radości, że tylko kawałek drewna lub martwy kamień nie zrozumiałby jego znaczenia. Nie, matko, niema ucieczki dla mnie! Zdobyłem dwa serca kobiet najszlachetniejszych, najlepszych i najpiękniejszych w świecie; z każdą byłbym najszcześliwszym z ludzi, gdyby drugiej nie było, ale tak, jak jest...

— Drogi Fredziu—przerwała matka i, nie kończąc zdania, wstała od nietkniętego śniadania, a przeprowadzwszy syna do przyległego buduaru, wskazała mu miejsce i siadł tuż przy nim. Następnie, kładąc łagodnie rękę na ramieniu jego, rzekła:

— Mój najdroższy Fredziu. Proszę cię, jako o wielką łaskę, o zwrócenie twojej uwagi na to, że nie przed wieloma bardzo laty i ja, jako młoda kobieta, przechodziłam takąż samą walkę uczuć i to niezaprzeczenie daje mi prawo do wyrażenia swego zdania w tej sprawie. Być bardzo może, że te obiedwie kobiety kochają cię istotnie. Mówiłeś mi przecie, żeś się starał być uprzejmym dla nich, więc nie pojmuję, jak mogłoby być inaczej.

Tu nieznaczny ruch młodzieńca zdradził, że słowa matki trafiały do celu.

— Biorąc to pod uwagę, mam tylko jedno do powiedzenia: wypadek zdarzył, że uczucia twoje podążyły po dwóch liniach równoległych, a serce twoje w równym stopniu bije dla dwóch kobiet. Z tego trudnego położenia czas jeden wyratować cię może. Błagam cię więc, Fredziu, zostaw to spokojnie czasowi i przyrzeknij mi, że wstrzymasz się od wszelkiej nagłej decyzji i nie powęzujesz żadnego gwałtownego postanowienia.

W tejże chwili jej zaklęcia przerwane były wejściem służącego, który wręczył Wylmerowi jedną z tych kopert, w których towarzystwa telegraficzne przesyłają swym klientom wiadomości złe lub dobre. Fred otworzył depeszę, a po przeczytaniu jej oczyma, zaczął czytać:

„Quicourt, Upearoca Ter., d. 2-go czerwca r. 18...”

Do w-go Frederika Wylmer, 147 Catalpa Ave. Corinth N. Y.

Sekretarz „Little Taurus” Towarzystwa hodowców bydła.

Dunham i Peltrie ma na sprzedaż 10,000 trzylatek po 27.85 dolarów. Z zakończeniem sprzedaży wstrzyma się do przybycia jednego z członków Towarzystwa.

Dla Fitzclose, Wylmer i sp. Tomas Bassett, zarządzający hodowlą w Little Taurus.

— Matko! — wykrzyknął młody Wylmer, składając kopertę—ta depesza musiała być chyba umyślnie przysłana, by twemu argumentowi przyjszł w sukurs. Zadosyć więc uczynię twemu życzeniu. Muszę wyjechać, a tem samem i decyzję moją odłożyć, chociaż zwłoka ta, jak są-

dze, nie będzie zbyt długa. Nie mam wprawdzie najmniejszego wyobrażenia o „texaskich trzylatkach”, ale to wiem napewno, że teraz prezes Fitzclose jechać nie może. Proszę cię zatem, matko, każ Harrisowi zapakować moje rzeczy w walizkę, żeby starczyło na miesiąc wycieczki, a ja w tej chwili pójdę do prezesa i wieczornym pociągiem wyruszę na zachód. (D. n.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Petersburg. *wied.* donoszą, iż przy rewizji projektu prawa o upadłości handlowej zwrócono uwagę na oszczędzenie wierzycielom zbyt wielkich wydatków na urządzenie masy upadłości. Na przyszłość syndycy upadłości obowiązani będą ujawnić tylko wierzycielności, obciążające masę upadłości, w ciągu najpóźniej 6—12 miesięcy. Dalsze czynności, jako to obrachunek z wierzycielami, ściąganie sum, należnych firmie, itd., należeć będą do sądu, którego organem wykonawczym ma być sędzia-komisarz.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum finansów ustanawia oddzielne przepisy dla kolei, pragnących przewozić zboże wagonami bez opakowania.

— Według informacji Petersburg. *wied.*, projekt ustawy wekslowej roztrząsany będzie w radzie państwa podczas sesji jesiennej. Prace około powyższego projektu nie zostały jeszcze wbrew oczekiwaniu ukończone.

— Dowiadujemy się, iż sprawozdanie z działalności Banku państwa za rok ubiegły opuściło już prasę i zostało rozesłane wszystkim kantorom i oddziałom bankowym. Wskutek tego termin wypłaty tantiemy w tym roku będzie znacznie przyspieszony. Prawdopodobnie wypłata nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

— Magistrat m. Warszawy zawiadomił właścicieli domów pod nrami: 1812, 2162a, 2164 i 2160 przy ul. Bonifraterskiej, iż na skanalizowanie ich posesyj termin ostateczny wyznaczono do d. 27-go lipca r. b. z zastrzeżeniem, że jeżeli roboty kanalizacyjne do tego czasu nie zostaną ukończone, to ściek nieczystości z domów rzeźzonych do starego kanału będzie bezwarunkowo wzbroniony, kanał zaś zostanie skasowany.

— Ze względu, iż wielu mieszkańców, udających się na Bielany w czasie świąt Zesłania Ducha św., pozostawia lokale swe bez dozoru, p. oberpolicmajster m. Warszawy, jak pisze *Gaz. polic.*, polecił zobowiązać właścicieli domów, ażeby, w celu zapobieżenia mogącym wydarzyć się kradzieżom, stróże nie wydalali się ani na chwilę z domów i rozciągnęli stały i baczny dozór nad mieszkaniem, a zwłaszcza nad znajdującymi się w domach sklepami. W domach o kilku wejściach bramy i sienie, niestrzeżone przez stróżów, winny być bezwarunkowo zamknięte.

— Jest zamiar uporządkowania sposobu sprzedaży wyszłych z użycia przedmiotów w gospodarce miejskiej, policji i straży ogniowej, a to przez urządzenie perjodycznych licytacji w sali licytacyjnej magistratu. Wyjątek stanowiłyby tylko konie wyranżerowane ze straży ogniowej, mające być sprzedawane na targu końskim na Pradze.

— Jesteśmy proszeni o zaznaczenie, że w czasie wczorajszych wyścigów na polu mokotowskim firma Mieczkowskiego dokonała zdjęć fotograficznych trybun i koni.

— Na wyścigach wczorajszych zebrało się 3,297 osób; powozów w hipodromie stanęło 19.

— Dyrektor wydziału likwidacyjnego w warszawskim kantorze Banku państwa, Gutier, został na czas sezonu kuracyjnego, t. j. na przeciąg 6-iu miesięcy, mianowany kontrolerem tymczasowego oddziału banku w Jalcie. Zastępczo obowiązki dyrektora wydziału likwidacji spełniać będzie p. Gildenhagen.

— Prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. Ludwik Górski, wyjechał za granicę.

— W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy naczelnik zarządu głównego więziennego, r. t. Gałkin-Wraski, z Płocka; wyjechał z Warszawy gubernator radomski, rz. r. st. Majlewski, do Radomia.

— Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Jan z Lejdy” (akt pierwszy), „Rycerskość wieśniacza” i „Wieszczka lalek”, w Letnim „Kuzynek” i „Rodzina Pont-Biquet”, a w Nowym „Kacyk Kako” i „Wiceadmiral”.

* Jutro odbędzie się w teatrze Wielkim przedstawienie na rzecz kasy artystów.

Odegrany zostanie dramat Dumasa „Dama Kamelkowa”, z udziałem Maggiego.

Tytułową postać odtworzy pani Lądowa.

Pozostałe w nieznaczonej ilości bilety na powyższe widowisko nabywać można jutro od godziny 10-jej rano w kasie teatru Wielkiego.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Letnim złożą się komedje: „Broń niewieścia” i „Rodzina Pont-Biquet”.

* Teatr Nowy wystąpi jutro pierwszy raz ze wznowioną operetką Sulivana „Gondjolerzy”, w której główny udział biorą panie: Filebornowa, Manowska, Święcka i Szokalska (debiutantka), tudzież pp.: Morozowicz, Misiewicz, Jarszewski, Olszewski, Rapacki (syn) i Rzecznik.

Na zakończenie widowiska odtączone zostanie wielkie divertissement baletowe z operetki „Ali-Baba”.

* Na sobotę naznaczono w teatrze Nowym pierwszy występ p. Wierzbickiego w „Dzwonach kornewilskich” w barytonowej partii margrabiego.

* W teatrze Letnim rozpoczną się wkrótce próby pamięciowe z komedji Zygmunta Przybylskiego p. t. „Protekcja dam”.

* Maggi ukaże się trzykrotnie jako Armand w „Damie kamelkowej”, mianowicie: jutro, w niedzielę i poniedziałek.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (wznowienie: „Pan Twardowski”) 677, w Letnim 260, w Nowym 199. W teatrzykach: w Belle-vue 365, w Wodewilu 173, w Eldorado 110; w Dolinie szwajcarskiej 895 osób.

— Z muzyki.

* (St. Ciech.) Wczorajszy koncert orkiestry p. Bullerjaha odnowił tradycję uprawianych niegdyś środowych wieczorów symfonicznych.

Powodzenie, jakim wogóle się cieszą obecnie koncerty symfoniczne, zaznaczyło się i wczoraj jaknajdosadniej—letni salon zapelniony był po brzegi.

Hasłem, jednoczącym oddzielne grupy zwolenników muzy poważnej, była ni mniej, ni więcej, tylko „dziwiata” Beethovena.

Z przyjemnością też zaznaczyć wypada, że przyśluchiwano się trzem częściom tego wspaniałego, nieporównanego dotąd arcydzieła z prawdziwym pietizmem.

Zdawaćby się mogło, że dźwięki tego poematu przejęły duchową powagą całe audytorjum, które zatoneło na chwilę w symfonicznej fali, zapominając o zwykłych akcesorjach muzyki promenadowej.

Wykonanie tego dzieła było prawdziwie staraniem, poważnem, artystycznem.

Znać, że wykonawcy odczuwają niezwykłość swego zadania, że są niem przejęci.

Młodzieńcza falanga podatna jest na każde skinięcie swego przewodnika, który w zaznaczeniu i utrzymaniu temp wykazuje niepospolitą wrażliwość artystyczną.

Szczególniej „Scherzo” wyróżniało się jednością rytmiki, pełnej ruchu, dalekiej jednak od gorączkowego pośpiechu.

Wybornie cieniowanem było „Adagio”, rozlewające strumień przeczystej, wzruszającej melodji.

Po nad temi epizodami góruje jednak zawsze majestat pierwszej części (*Allegro non troppo*), pełnej męskiej siły i prostoty, przed którym uchylić musi czoła każdy miłośnik przeczystej sztuki.

Obok tego kolosu skupiły się imiona tak sympatyczne, jak naszego Moniuszki (uwertura do „Halki”) odegrano z ogniem i werwą), Schuberta (uwertura „Rozamunda”, Dworzaka (tańce słowiańskie), Griega (dwie pieśni na orkiestrę smyczkową) itd.

Znalazło się miejsce i na żywioł lżejszy pod postacią warjacji charakterystycznych Ochsa, w których na temat popularnej piosenki ludowej przewinęła się parodystyczna galerja przeróżnych manier kompozytorskich, zaczawszy od Bacha aż do pospolitego, kapelmistrzowskiego marsza wojkowego.

„Opowiadania z lasu wiedeńskiego” Straussa, oraz nadprogramowy ulubiony walczyk „Flirtation” i „Torcedor” Rubinsteina dopełniały programu, złożonego i wykonanego z niepospolitą umiejętnością zadowolenia najróżnorodniejszych gustów i upodobań.

„Dziwiata”, jako najwspanialsza ozdoba programu wczorajszego, powinna być powtórzoną koniecznie.

Program wieczoru sobotniego zapowiada na wielostronne życzenie malowniczą symfonię „W lesie” J. Raffa.

— „Twardowski.”

Wczorajsze wznowienie „Twardowskiego” na scenie wielkiej, jeszcze raz przekonało, jakich wyżyn dosięgła już sztuka techniczna w zastosowaniu do urządzeń teatralnych: ile znamy pierwszorzędných scen zagranicznych, żadnej z nich wystawa Twardowskiego zawstydzić nie może.

Treść czarodziejskiego baletu zbyt dobrze jest znana naszej publiczności, byśmy ją tutaj powtarzać

mieli,—zwrócimy więc tylko uwagę na stronę dekoracyjną i wykonawczą wczorajszego wznowienia.

W akcie pierwszym pokazano nam wnętrze salin. Tu uderza wyzyskanie umiejętnie olbrzymich dzieł przestrzeni sceny: perspektywa salin, zda się, ginie w kurytarzach, grotach i podziemiach bez końca.

Dekoracje wybornie naśladowują stalaktyty.

W takich ramach potężnej dekoracji, przy zmieniającym się co chwila, w miarę potrzeby, oświetleniu w kolorach—każda grupa zyskuje fantazyjność, przenoszącą myśl i oko widza w krainę istotnego piękna.

Z kolei przesuwają się przed nami: sala balowa Twardowskiego, gaj palmowy, grot Najad, laboratorium, karczmia Rzym, widoki górskie itd.

Zatrzymać się nam wypada—w grocie Najad.

Tu znowu mamy popis hydrotechniki...

Gdy na proscenium ukazują się Twardowski, w środku groty zaczynają biec trzy fontanny, z których główna unosi się w górę, podtrzymywana przez trzy Najady, w głębi zaś występują pływające grotki mieszkanki.

Effekt ta grot Najad wywołuje wspaniały: cała sala malowniczo obraz wita głośnie oklaskami zadowolenia.

Nie potrzebujemy dodawać, że balet otrzymał nowe kostiumy.

Corps trzymał się wczoraj dobrze, koryfejki zaś, od roku z młodszych sił rekrutowane, jeszcze raz złożyły dowody usilnej pracy i zamiłowania.

„Twardowski” powtórzony będzie w niedzielę na poranku benefisowym.

== Kolonje letnie.

Na ręce skarbnika kolonij letnich, dyrektora Czajewicza, w dalszym ciągu złożyli ofiary: prezes Leopold Kronenberg rs. 40, prałat Filochowski rs. 5, dr. Chrostowski rs. 10, Karolina Vetter rs. 6, dr. Heryng rs. 10, p. Naftali Mayzner rs. 100, ze szkoły p. Czarneckiej rs. 10, S. Lewental rs. 15.

Wczoraj ukończono sprawdzanie stanu zdrowia wszystkich dziewcząt.

Dziewcząt, wzywanych kartami pocztowymi w grupach po 60 do 70, przybyło od d. 15-go maja do dnia wczorajszego ogółem 580.

Uznano za kwalifikujące się na wieś 497, do Ciechocinka zaś 83.

Oby wszystkie te dzieci mogły być wysłane!

Liczba ich przekracza znacznie cyfrę programową, tak, że pominąwszy nawet fundusze, wypadłoby dla wysłania wszystkich wynaleźć odpowiednie pomieszczenia, stworzyć jedną jeszcze lub dwie odrębne kolonje.

Organizatorowie kolonij letnich są obecnie myślą tą zajęci, pragnąc choćby w spóźnionej porze, t. j. pod koniec lipca, wysłać na wieś ów nadmiar—naturalnie o ile fundusze pozwolą.

Chłopcy, którzy w liczbie 80-ku mieli być pomieszczeni w Poraju w dwóch partjach po 40, prawdopodobnie wysłani będą do jednej ze wsi pomiędzy Kutnem a Łęczycą.

O ofiarowaniu tam pomieszczeniu, równie jak i o innych tego rodzaju ofiarach, wywołanych kłopotliwym położeniem wskutek ospy w okolicy Poraja, nie omieszkamy donieść.

== Pierwsza partja.

Na zbliżający się jarmark wełniany w dniu wczorajszym w magazynach bankowych złożono już pierwszą partję wełny, dostarczoną przez dominium Zbiroże.

Wskutek stałej pogody należy się spodziewać, iż przed terminem otwarcia jarmarku dostawa wełny będzie już zupełnie ukończona.

Jarmark trwać będzie od d. 15 do 26-go b. m. łącznie.

== Nowe towarzystwo.

W mieście naszym powstać ma nowe towarzystwo pod nazwą „Warszawska spółka komisjonerów i agentów handlowych”.

O zatwierdzeniu ustawy tego towarzystwa wystąpili z podaniem do ministerjum finansów pp.: Tomasz Franciszek Górski i Jan Modzelewski.

Głównym celem utworzenia tego towarzystwa jest zapewnienie ścisłej gwarancji i sumienności w dokonywaniu zleceń handlowo-agenturowych i zabezpieczenie przeciwko nadużyciom agentów.

Projekt ustawy wzorowany jest na zatwierdzonej przez ministerjum finansów ustawie podobnego towarzystwa, istniejącego już w jednym z miast Cesarstwa.

Operacje nowego towarzystwa, podług projektu ustawy, rozciągać się mają nie tylko na Królestwo Polskie, lecz na całe Cesarstwo.

== Bezpłatna kąpiel.

W gronie osób, zajmujących się sprawami publicznymi, została podniesiona myśl następująca:

Wobec nader licznych w roku bieżącym wypadków utonięcia, inicjatorzy zamierzają przedstawić

władzy miejskiej plan bezpłatnej kąpeli dla ludności uboższej, a to przez wyznaczenie na ten cel odpowiedniej przestrzeni wybrzeża w miejscu rzeki, najmniej przedstawiającemu niebezpieczeństwa.

Przestrzeń taka, odgradzona liniami lub wprost żerdziami, zaopatrzonemi we flagi, powinna być oddaloną od dróg uczęszczanych przez publiczność, kąpiel zaś odbywałaby się pod dozorem np. oficjalisty Towarzystwa ratowania tonących.

Z otwarciem kąpeli bezpłatnej, używanie jej pod otwartym niebem w innych punktach wybrzeża byłoby bezwarunkowo wzbronione.

Podobne urządzenia istnieją oddawna za granicą.

== Straszna burza.

D. 31-go maja o godz. 4-ej po południu szalona burza przeciągnęła nad okolicą Mołodeczna i Lebedziewa.

Huragan pozrywał dachy, powywracał budynki i mnóstwo drzew, w Lebedziewie i Myślenicach znaczne szkody w lasach poczynił; w pierwszym walące się drzewo przyniosło kobiecie, która na miejscu ducha wyzionęła.

W Rajoszczyźnie grad zbił duży łąn wyjątkowo w tym roku pięknego żyta; uszkodził również pola wschodzących jarzyn.

Wicher wyrzucił śpiachlerz, dach z gumna cisnął do ogrodu, gdzie mnóstwo drzew połamał, starą suszarnię wrzucił do stawu.

Gwałtowna ulewa pozmywała pola i zamuliła sianożęcia i łąki.

Na szczęście burza przeleciała wązkim a długim pasem.

W wielu wsiach sąsiednich w czasie tej burzy nie spadła ani jedna kropla nader pożądanego deszczu.

== Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Twardziej pod № 1-ym Ryfco Wandnikowej skradziono 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzikiej pod № 17-ym Dawidowi Goldmanowi skradziono biżuterji na sumę 200 rs. — Z mieszkania Teodora Gundelacha przy ul. Dzikiej pod № 61-ym skradziono garderobę męską i damską wartości 200 rs. — Z mieszkania Adolfa Popycha przy ul. Długiej pod № 30-ym skradziono garderobę wartości 120 rs. — Ocasowo zamieszkałemu w hotelu francuskim p. H. B. skradziono biżuterję wartości 360 rs.

== W roli żebraka.

Przed dwoma dniami p. Józef B., przechodząc przez ul. Graniczną, na rogu Królewskiej, około godz. 11-ej wieczorem, zauważył jakiegoś żebraka staruszka, wyciągającego rękę po jałmużnę.

Zdjęty litością B., sięgnął ręką do kieszeni, a wyjąwszy trochę drobnych, poszukiwał miedzianków.

Nagle żebrak chwycił B. za rękę i usiłował mu wyrwać drobne, lecz B. mając drugą rękę wolną, pchnął łotra w piersi. Zuchwały żebrak, rzuciwszy się na B., chwycił go zębami za policzek i zranił ciężko, a następnie uderzywszy kilkakrotnie kijem, zbiegł, pozostawiając w rękę B. przyprawianą brodę.

Pomimo pogoni, rabusia, grającego rolę żebraka, nie ujęto.

== Z niedozoru.

Eugeniusz Worotincew, 14-miesięczny syn chorego pułku orenburskiego kozaków, zamieszkałego przy ul. Wspólnej pod № 67-ym, pozostawiony bez dozoru, wdrapał się na okno i spadł z wysokości 2-go piętra na bruk podwórza.

Pośpieszono mu natychmiast z pomocą, lecz znaleziono tylko martwe zwłoki, w straszliwy sposób pokaleczone.

Winnych niedozoru pociągnięto do odpowiedzialności.

== Fatalny skok.

Aleksander Seresiewicz, mieszkaniec gm. Kubelczyn, pow. sokołowskiego, przywiózłszy ładunek cegły do domu pod № 70-ym przy ul. Leopoldyny, zeskoczył z wozu tak nieszczeniście, iż złamał rękę powyżej łokcia, a prócz tego uległ poważnym obrażeniom głowy i boku.

Odwieziono go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

== Przy pracy.

Zamieszkały przy ul. Łuckiej w domu pod № 31-ym robotnik, Tomasz Ziolk, zatrudniony w fabryce wyrobów metalowych Chaska Cukierwara przy tejże ulicy pod № 88-ym, porwany przez szybko obracające się koło szlifierskie, uległ poważnym obrażeniom boku i ręki.

Po udzieleniu mu natychmiastowej pomocy lekarskiej, odwieziono go do szpitala św. Ducha.

== Znowu topielcy.

W dniu wczorajszym za mostem kolejowym wyłowiono z Wisły zwłoki dwojga dzieci: dziewczynki i chłopczyka, wieku po lat 10 do 12.

== Samobójstwo.

Wczoraj wieczorem w Celestynowie pan P. poderzwał sobie gardło brzytwą.

Desperat dotąd żyje.

== Pożar.

Dziś, około godz. 2 1/2 po północy, przy ul. Namiestnikowskiej na Pradze, w posesji Milszteina, w budynku drewnianym, zajętym w części na młyn do mielenia kaszy i stajnię Weichenberga, w części zaś na dystrybucję i herbaciarnię Moszkowicza, wybuchł pożar.

Nim straż nadbiegła, budynek wspomniany stanął już cały w płomieniach, które niebawem przerzuciły się na przylegający dom drewniany, należący do baraków rekruckich, pokryty dachem z gontów.

Na miejsce pożaru nadbiegły cztery oddziały straży i ogień w godzinę umiejscowiły, a około 5-ej rano zupełnie stłumiły.

Budynek, w którym wszczął się pożar, zgorzał do szczytu, na przyległym zaś rozebrano część dachu.

Straty dotkliwe ponieśli: Weichenberg, któremu zgorzał młyn oraz spaliły się trzy konie zamknięte w stajni, i Moszkowicz.

Ten ostatni stracił całe mienie, gdyż dystrybucja jego spłonęła zupełnie, a ruchomości z mieszkania nie mogli usunąć, wobec szybkiego szerzenia się ognia.

Strażak Nałęcz, niosąc ratunek, uderzony został krokwia w czoło tak silnie, iż stracił przytomność.

Dwóch innych strażaków poniosło szwank poważny.

Odwieziono ich do koszar.

Przyczyna pożaru dotychczas niewiadoma.

Regulacja Wisły.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Ciechocinek d. 31-go maja.

Dziś, o godzinie 11-ej przed południem, odbyła się w kancelarji miejscowego inspektora policji narada w przedmiocie regulacji brzegów Wisły na terytorjum tutejszem.

Zgromadzeni pod przewodnictwem pomocnika naczelnika powiatu nieszawskiego; przedstawiciele stron interesowanych, a mianowicie: naczelnik zakładu kąpielowego W. Raczyński, dyrektor warzelnii W. Jurgielewicz, naczelnik IV-go dystansu Wisły, inżynier Jezierski; naczelnik V-go oddziału kolei wiedeńskiej, inżynier Henisz, oraz delegaci od obywateli Ciechocinka i Raciążka i włościan wsi: Siarzewo, Podole, Wołuszewo i Aleksandrówka, uchwalili uregulowanie lewego brzegu rzeki z rozkładem kosztów na mieszkańców miejscowych, przy czem włościanie uchylili się od materialnego udziału w robotach, prosząc o przyjęcie ich działów na koszt sum ministerjum komunikacyj.

Warzelnia soli zgadza się na regulację, zastrzegając tylko, iż na zamknięcie łachy zgodzić się nie może, w takim bowiem razie podniosłyby się koszty transportów soli. Przedstawiciele kolei głosował zgodnie z pierwotnie podniesionym planem.

Ostatecznie zapadła uchwała zebrania sumy ustanowionej w wysokości 2,038 rs. 93 kop., przy czem Płońsk, w myśl uchwały, zapadłej jeszcze w 1887-ym r., ma dostarczyć 6,000 sztuk faszyny, 800 kolków i 160 rs. Warzelnia 110 rs. 72 kop.; zakład kąpielowy 196 rs. 72 kop.; kolej 113 rs. 78 kop., reszta zaś sumy ma być zebrana drogą składek od mieszkańców gminy.

Brak nam tu drobnostki, która nie pociągając za sobą wielkich kosztów, wdzięcznie przez kuracjuszków przyjęta będzie. Idzie mianowicie o to, by chorzy pozbawieni możności chodzenia, wożeni na wózkach ręcznych mogli uczęszczać do kościołów, dziś bowiem na skwarze słońca przed świątynią przebywać muszą. Idzie nam o ułożenie choćby najwęższego z desek pomostu, po którymby wózki z chorymi do kościoła wprowadzane być mogły, jak to się dzieje w łazienkach i w kursalu miejscowym. Biedni kalecy upraszają o tę małą dogodność dla możności słuchania słowa bożego.

Pomost taki również i do teatru byłby pożądanym.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 2—4-go czerwca odbywać się będą egzaminy wstępne do pierwszej klasy w szkole realnej włocławskiej.

— D. 3-go czerwca rozpoczyna się egzaminy wstępne do pierwszej klasy drugiego gimnazjum żeńskiego w Warszawie.

— D. 3-go czerwca rozpoczyna się egzaminy wstępne uczniów, pragnących wstąpić do klasy 1-ej czwartego gimnazjum męskiego warszawskiego.

— D. 3-go czerwca rozpoczyna się egzaminy wstępne do klasy przygotowawczej drugiego warszawskiego gimnazjum męskiego.

— D. 3-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, w lokalu zarządu przy ulicy Marszałkowskiej, odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa obróbki technicznej produktów leśnych. Do pełnomocności uchwał tego zebrania wymagana jest obecność akcjonariuszów, posiadających trzy czwarte wszystkich akcji. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 17-go czerwca.

— D. 3-go czerwca, w godz. od 11 1/2—1 1/2 po południu, oraz od 7—8-ej wieczorem, odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na stacji Warszawa wiedeńska, oraz w biurze stacji miejskiej kolejowej (ulica Przejazd № 5-ty) sprzedaż biletów do pociągu odpustowego, mającego wyjść z Warszawy d. 4-go, o godz. 4-ej zrana, a z powrotem z Częstochowy d. 6-go czerwca, o godz. 9-ej zrana. Cena biletu powrotnego 3 rs.

— D. 3-go czerwca, o godz. 10-ej zrana, w biurze dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Suwałkach, odbędzie się okręgowe zebranie stowarzyszonych, w celu dokonania wyborów na członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w miejsce wychodzących z urzędowania.

— D. 3-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta dorocznna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie VIII-ej przy ulicy Grzybowskiej pod № 32-im.

— D. 3-go czerwca, w urzędzie powiatowym śniepeckim, odbędzie się licytacja na restaurację zamieszkałej części klasztoru bernardynskiego w osadzie Kazimierz, powiecie śniepeckim, od rs. 1,578 kop. 62. Do licytacji stawiać mogą jedynie osoby wyznania chrześcijańskiego. Wadium wymagane jest w sumie 190 rs.

— D. 3-go czerwca zaczyna się egzaminy wstępne do klasy pierwszej w progimnazjum męzkim w Zamościu.

— D. 7-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta jeneralna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XV-ej izraelskiej przy ulicy Twardziej pod № 22-im.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 1-ym b. m.: „Cesarz sankcjonował uchwałę sejmu galicyjskiego, który imieniem całego kraju poręczył regularną wypłatę pożyczki w kwocie półtora miliona złr., jaką gmina zaciągnęła w czeskiej kasie oszczędności. Na tej dopiero podstawie m. Kraków uzyska wreszcie tak niezbędne na prowadzone już budowy fundusze. — Henryk Siemiradzki oświadczył podobno gotowość zajęcia się przygotowaniem głównej kurtyny dla gmachu nowego teatru w Krakowie. Wiadomość ta w sferach, zajmujących się sceną, bardzo przyjemnie wywarła wrażenie. — Jan Zacharjasiewicz, po dłuższym pobycie w Berlinie, przybył do Krakowa. — Wybór rektora tutejszej wszechszkoły na przyszły rok szkolny odbędzie się w sobotę, d. 4-go b. m. — Teatr krakowski skończył sezon widowisk ostatnim występem gościnnym p. Heleny Marchellowny w „Naszych najserdeczniejszych” Sardou. Artystka doznała owacyjnego pożegnania i zaskarbiła sobie uznanie tak u publiczności, jak i prasy. „Bawidełko” Lubowskiego doznało tu jaknajlepszego przyjęcia. Dziś rozpoczyna widowiska operetka lwowska wystawieniem „Barona cygańskiego”. Personel składa się, licząc wraz z orkiestrą, chórami i baletem, ze 120 osób. Dyrektorem artystycznym jest Henryk Jarecki. Administruje sekretarz teatru krakowski, Miecz. Sachorowski. — W Rzeszowie zawieszone zostało wydawnictwo miejscowego dwutygodnika p. t. *Gazeta rzeszowska*, a to ze względu na brak czytelników. Prowincjonalne to piśmiśko wychodziło półtora roku. — W Zakopanem władze administracyjne usunęły z urzędowania miejscowego wójta, co wywołało zadowolenie licznych tamtejszych mieszkańców napływowych. — Wielki pożar w Skwarzawie, w pow. złoczowskim, zniszczył 100 zagrod włościańskich, pozostawiając 700 osób bez dachu i zapasów żywności. Szkoda przenosi kwotę 50,000 złr.”

× Kradzież... brody. Niejakiego G., czeladnika krawieckiego w Berlinie, obdarzyła natura niezwykle piękną, jedwabistą, wielką brodą. W tych dniach w jednej z restauracji na Oranienburgerstrasse czeladnik nasz zawarł znajomość z dwoma bardzo wesołymi towarzyszami kieliszka, którzy stawiali rozmaitego rodzaju napoje, dopóki niefortunny krawczyk nie zasnął twardo, upojony alkoholem. Niezwykle tragiczne było obudzenie się G., który ocknął się pod wpływem chłodu, dokuczającego mu w podbródek. Jedno spojrzenie w lustro objaśniło, iż czeladnik nasz miał do czynienia z rzeźmieszkami, którzy obcieli i przywłaszczyli sobie piękną, jedwabistą brodę krawczyka, bądź co bądź przedstawiającą wartość kilku marek. Obecnie ukradziony używa wszelkiego rodzaju siejbowłósów, aby utraconą w tak niezwykle sposób ozdobę twarzy odzyskać.

× Powieść Meissoniera. Przyjaciele Meissoniera wiedzą dobrze, iż znakomity malarz francuzki napisał romans, który polecił ogłosić drukiem dopiero po swojej śmierci. Powieść była właściwie autobiografią artysty, który w młodości zaznał niejednokrotnie gorzkiej starania się o chleb powszedni. Między innymi Meissonier w dziele swem opowiada kilka wcale zabawnych anegdot z czasów, kiedy środki komunikacyjne pozostawały bardzo wiele do życzenia. Zgnębiony niedostatkiem, puścił się Meissonier wraz z żoną w drogę do Hawru, aby tam szukać zarobku. Najtaniej podróż wypadła wodą, to też malarz wynajął w Bercy łódkę, w której zamierzał dobić do chlebobójnego Hawru. Niestety jednak znajomością geografii malarz nie grzeszył, a po słońcu orjentować się nie umiał, to też po całonocnej podróży zjechał w stronę wprost przeciwną, t. j. zamiast do Hawru, do Melun. Położenie małżonków było niezwykle przykre, w drodze bowiem pozbawieni zostali wszelkich funduszy, piechotą tedy musieli powracać do Paryża i to o chłódzie i głodzie. Rękopis jednak powieści zginął, tak, iż spadkobiercy malarza na próżno czynią poszukiwania, w celu odnalezienia i ogłoszenia drukiem manuskryptu. Istnieje mniemanie, iż zeszyt zniszczyła druga żona mistrza, pozostawiają, jak wiadomo, z pozostałą rodziną w niezgodzie.

× Ostatni cyklon w amerykańskim stanie Kansas straszliwe poczynił spustoszenia. Setki trupów ludzi i zwierząt wyznaczają drogę, jaką przeszła trąba powietrzna. Z całego miasta Harper zaledwie 12 domów ocalało. Orkan srożyć się zaczął w Wellingtonie, mieście o 10,000 mieszkańców, około godz. 10-iej wieczorem, gdy większość obywateli spoczywała już w łóżkach. W przeciągu kilku sekund śródmieście stało się jedną kupą gruzów. Całe połacie domów zniknęły z powierzchni ziemi, jakby w czasie trzęsienia ziemi. Setki mieszkańców znalazło grób pod gruzami. Na domiar złego w kilku naraz punktach miasta zabłyśły ogniki pożaru, podsycane gazem oświetlającym, wydobywającym się w obfitości wielkiej z rur popękanych. Jak zapewniają telegramy, w samym Wellingtonie przeszło 500 osób padło ofiarą cyklonu. Strat materialnych na razie obliczyć niepodobna.

BANKI MYDLANE.

Przy obiedzie.

Goście zaproszeni na obiad znajdują, że półmiski bardzo skąpo są zaprowadowane w dary Boże.

— Panie X. — rzecze żartobliwie gospodyni domu — jest nas trzynaścioro. Czy pan nie uważa tego za zły znak?
— O, za bardzo zły — odpowiada X. również żartobliwie — zwłaszcza, jeżeli obiad ugotowano... na osób dwanaście.

*
Gapski rozmawia o ostatnim sekretarzu *Kurjera*.
— Nie znoszę kobiet wykształconych — wykrzykuje z zapalem — żona moja musi być głupszą odemnie!
— Ba! — odpowiada ktoś z boku — pożądasz pan niemożliwego, panie Gapski...

*
W sądzie.
Właściciel restauracji wnosi skargę.
— Ten pan nie chce mi zapłacić rachunku za kolację. Toż to poprostu rozbój na równej drodze.
— Panie sędzio — broni się oskarżony — ja właściwie powinienem wnieść skargę, przedstawiam sądowi rachunek *questionis*: „Wódka i przekąski 50 kop. Befszyk 75 kop.” Czy to nie rozbój na równej drodze?

Na kolonie letnie.
Władysław Mutterlich rs. 10. — Prenumerat z Karsówki resztę z ogłoszenia rs. 1 kop. 36. — Wanda Karpińska rs. 3. — Miecio i Włodzio O. uzbierali w czasie majowego nabożeństwa odprawiając wieczorem z rodziną i domownikami rs. 3. — Za pośrednictwem Z. T., M. K. rs. 15.

Dla młodego człowieka na kurację.
W. K. rs. 2.

NEKROLOGJA.

Ś. + P.
Mikołaj Rańkowski,

artysta malarz i obywatel miasta Warszawy,
po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 1-go czerwca 1892 r., przeżywszy lat 51. Pozostała żona z dziećmi i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w dniu 3 czerwca, to jest w piątek, w głównym kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godz. 5-iej po poł., na cmentarz powązkowski. —2177

† Ś. p. Paulina Zagrabińska,
panna, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstała się z tym światem dnia 13 maja 1892 r. w gubernji łomżyńskiej, we wsi Marynkach. W nieutulonym żalu matka i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej zrana, dnia 3-go czerwca. —2175

Ś. + P.
Michaś Wróblewski,
syn Teodora i Zofji z Janczewskich, małżonków Wróblewskich, w dniu 1-ym czerwca r. b. powiększył grono aniolków, przeżywszy tygodni siedem. —2180

Ś. + P.
Karol Radzymiński,
b. prokurator sądu kryminalnego w Plocku, emeryt, zmarł tamże w dniu 15 marca r. b., w wieku lat 70. —2174

+ Dnia 4-go czerwca, to jest w sobotę, jako w piątą rocznicę śmierci
Ś. p. Fryderyka Springer,
odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie 10-iej i pół rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2171—

+ W dniu 3-im czerwca, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. p. Kaliksta Potkańskiego,
w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) plac Teatralny. 2163

+ W dniu 3 czerwca, to jest w piątek, jako w dziewiątą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. EMANUELA WOLFFA,
odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11-iej przed poł., na które pozostali w ciężkim smutku żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2170—

+ W dniu 3-im czerwca r. b., w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-iej i pół zrana, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci córki naszej

Ś. p. Wandy Kuklińskiej,
odprawione będzie nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zapraszają Rodzice. —2182

B. P.
SZYMON POZNAŃSKI,
b. agent zbożowy,
po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 1-go czerwca r. b. przeżywszy lat 61. Pozostali w nieutulonym żalu żona, córki, zięć i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 3-go czerwca, to jest w piątek, o godzinie 3-iej po południu, z domu przy ulicy Twardej 30 na cmentarz starozakonnych. 885

— W dniu dzisiejszym, jako w pierwszą rocznicę śmierci.

b. p. DANIELA LANDAU,

na życzenie pozostałej wdowy odprawione zostało w sy nagodzie przy ulicy Tłomackiej, nabożeństwo żałobne. W dniu jutrzejszym odprawione zostanie nabożeństwo żałobne na cmentarzu starozakonnych, o godzinie 2-iej po poł. —2182

NADESŁANE

Buchalterja Podw. (Włoska) naucz. buchalt. G. Chwata. W księg. i u autora Niecała 4 za rs. 1.

Z Petersburga.

Birż. wied. piszą:

„Wiadomości, nadchodzące do ministerjum finansów o dobroczynnym wpływie na stan zasiewów obfitych deszczów, jakie spadły wszędzie w ostatnich dniach, wysunęły znów na pierwszy plan kwestję wywozu z Rosji pozostałej nadwyżki zboża. Z tego też powodu komisja specjalna rz. r. t. A. A. Albazy, której niedawno nadano prawo zgromadzać się na posiedzenia z własnej inicjatywy, zbierze się w końcu bieżącego tygodnia w celu rozstrzygnięcia powyższej kwestji. Jak wiadomo, jeszcze na posiedzeniu w d. 3-im maja, na którym zezwolono na wywóz kukurydzy i owsa z prowincyj nadbaltyckich, komisja przyszła do przeświadczenia, że w obrębie państwa znajdują się poważne zapasy pszenicy. Już też i wówczas przy oznaczeniu stopniowania, według którego może być w przyszłości dozwolony wywóz zboża, pszenica postawiona została na pierwszym miejscu. Od tego czasu w departamencie handlu i rekodzieł złożono znaczną ilość podań, pochodzących od komitetów giełdowych, które cyframi wykazują, że oprócz pszenicy znajdują się nadto spore zapasy jęczmienia, owsa i innego zboża, oprócz żyta i jego produktów. Wobec tego powstała kwestja, czy nie należałoby zastosować projektowanego zezwolenia na wywóz nie tylko do pszenicy, ale i do innych gatunków zboża, oprócz żyta, maki żytniej i otrąb. Opóźnienie w zwolnieniu komisji wywołane zostało względami natury formalnej i urzędowe rozstrzygnięcie kwestji, o której mowa, w żadnym razie nie nastąpi wcześniej, niż około 13-go czerwca.”

W gazecie *Swiet* czytamy:

„Niemy w ostatnich czasach za cel swych dążeń obrali półwysep Bałkański i działają. *Srpska Zastawa* donosi, że niemieckie towarzystwo szkolne z kapitałem zakładowym 200,000 marek zorganizowało już swoje oddziały w Sofji, Ruszczuku, Warnie i Filipopolu. Głównym celem tych oddziałów jest — wywołanie kolonizacji niemieckiej w Bułgarii. Jest to fakt wielce doniosły dla polityki międzynarodowej, a zwłaszcza dla Austrii.

„Sprawa oczywiście dotyczy nie tylko samych kwestyj szkolnych; szkoła jest tutaj oczywiście pretekstem. Element niemiecki stara osiedlać się tam, gdzie do tego nie ma najmniejszego prawa. Jeżeli zachód jest dla niego zamknięty, to nie wynika ztąd bynajmniej, aby wschód i południe miały na tem tracić. Okrzyk wojenny Blüchera „naprzód!” zaczyna obecnie wchodzić w modę i w sferze polityki. Dopóki Niemcy były podzielone wewnętrznie, dopóki były bezsilne wśród innych narodów na lądzie stałym, dotychczas, przynajmniej z pozoru, starały się one być pokojowymi. Co prawda, Niemcy miały wtedy dosyć zajęcia ze swymi sprawami wewnętrznymi. Zaledwie jednak Niemcy, dzięki wyjątkowemu szczęśliwemu trafowi, zjednoczyły się wewnętrznie, a jednocześnie zajęły poważne miejsce wśród innych państw europejskich, natychmiast porzuciły swą rolę obronną i jak polip zaczęły wysuwać ramiona wokół, szukając coraz to nowych ofiar. Dopóki żył cesarz Wilhelm I-szy i dopóki sterem Niemiec kierował ks. Bismark, zamiary zaborcze zresztą były ukrywane. Mąż stanu, zamieszkujący obecnie ze zgrzytaniem zębów w ciszy Friedrichsruhe, rozumiał, że Niemcy powinny przede wszystkim zmniejszyć wewnętrznie, że nowe cesarstwo musi jeszcze wziąć stałą wannę, zanim przystąpi do wykonania zakreślonych planów. Na nieszczęście, opinie starego kanclerza w kącie poszły zupełnie.

W dalszym ciągu *Swiet* pisze:

„Ugruntowanie niemieckiego „związku szkolnego” i jego oddziałów w Bułgarii służy jako nowy dowód nigdy nie gasnących w Niemczech tendencji zaborczych. Pod pretekstem celów szkolnych ukrywają się zupełnie inne zamiary.

„Czechy i inne ziemie słowiańskie Austrii stanowią oddawna arenę dla agitatorskiej działalności niemieckiego „związku szkolnego”. Zwłaszcza odczuwają to na sobie czesi, mieszkający na samem pograniczu niemieckim. Lotne słowo, wypowiedziane przez młodego monarchę niemieckiego o ścisłem jednoczeniu się Austrii z Niemcami, z każdym dniem staje się coraz prawdziwszem.

Vaterland powinien wzrastać i Austria stara się też o to gorąco, torując niemcom drogę na Wschód. Dziś już nawet Galicja jest należycie zarażona elementem niemieckim. W Rumunii i w Bułgarii siedzą na tronach książęta niemieccy, a wzdłuż dolnego Dunaju ciągną się fortpocztę niemieckie pod formą instytucji handlowych, rywalizujących z ruskimi.

Wreszcie *Świat* kończy:

„Jeżeli tak dalej pójdzie, trudno przewidzieć, czym się skończą pokojowe zdobycze Niemców. Niemiecka *pickelhauba* z czasem może stać się niemniej niebezpieczną dla słowian południowych niż był dawniej turban turecki.”

Russk. wied. przytaczają treść rozprawy jednego z lekarzy z Moskwy, dra Sacka, który obrał sobie za temat rozwój fizyczny młodzieży, kształcącej się w szkołach średnich. Badania przeprowadzone zostały w 7-miugim nazjach i 5-ciu szkołach realnych w Moskwie nad 4245 uczniami. Z badania tego okazało się, że młodość, mającej wzrost wyższy nad normę, jest więcej niż niższych; natomiast co do objętości piersi stosunek jest odwrotny.

„Jeżeli podzielić — pisze dr. Sack — wszystkie dzieci na grupy: dzieci rodziców bogatych, zamożnych i biednych, to okaże się, że dzieci pierwszej grupy są wyższe i mają piersz szerszą, niż dzieci II-ej grupy, a te znowu w tym samym stosunku pozostają do III-ej grupy. Warunki, w jakich żyją rodzice, nie pozostają również bez wpływu na rozwój fizyczny dzieci: dzieci rzeźbiarzy, leśniczych itd. są znacznie lepiej rozwinięte, niż dzieci mieszczan; najmniej rozwinięci są chłopcy rodziców urzędników i rzemieślników. Porównując wzrost i objętość piersi u uczniów, robiących mniejsze lub większe postępy w naukach, uderza przede wszystkim, że, średnio biorąc, zdolniejsi uczniowie są zarazem lepiej rozwinięci fizycznie i na odwrót. Fakt ten stwierdza raz jeszcze prawdę łacińskiej maksymy: *mens sana in corpore sano*.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 2-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Minister spraw wewnętrznych decyzją swoją zawiesił wydawnictwo pisma *Gazeta radomska* na ośm miesięcy.

PODRÓŻE.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz wyjeżdża jutro do Głogowa szlacheckiego na zaślubiny hrabianki Oppersdorf z księciem na Radolinie.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Dzienniki zapewniają, że cesarz będzie we wtorek w Kielu.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Capstrzyk wszystkich muzyk korpusu gwardji, który odbył się na cześć królowej holenderskiej i jej matki przed Nowym Pałacem, wypadł wspaniale. Gmachy oświetlone były bengalskim ogniem czerwonym, białym i błękitnym. Cesarstwo, książęta krwi, obie królowe holenderskie i liczna świta słuchały z balkonów wykonania hymnu niderlandzkiego i pieśni orańskiej.

Bruksella 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Król spędzi całe lato w Ostendzie.

Metz 2-go czerwca. (T. pr. Kur. War.) — Namiestnik książę Hohenlohe objeżdża Alzację i Lotaryngję.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Minister oświaty Bosse udaje się w tych dniach w podróż informacyjną do Poznańskiego i Pomorza.

WNIOSEK IRANYEGO.

Budapeszt 2-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Izba deputowanych po blisko dwutygodniowych obradach uchwaliła wniosek Daniela Iranyego, dotyczący prawnego uregulowania swobody sumienia i równouprawnienia wyznań. Uchwałę powitano okrzykami *eljen!* Tylko kilku duchownych katolickich głosowało przeciw wnioskowi.

† MEYNERT.

Wiedeń 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Słynny psychiatra, profesor Teodor Meynert umarł, licząc 59 lat życia.

OPERA CZESKA.

Praga czeska 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wczoraj czeski teatr narodowy rozpoczął widowiska w teatrze wystawowym operą narodową Smetany: „Prodana nevěsta”. Przedstawienie wypadło wspaniale. Sukces ogromny.

POŻAR KOPALNI

Wiedeń 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z kopalni srebra pod Przibramem (w Czechach) wydobyto dotąd 25 trupów. Pod ziemią leży trupów dwieście. Wielu robotników poniosło ciężkie rany.

ORKAN.

Wiedeń 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Sławonii szalał wczoraj orkan. Na stacji Nowska podniósł on w górę cały pociąg kolejowy i rzucił go z taką gwałtownością w bok, że 22 osoby zginęło na miejscu. Telegrafy poniszczone.

REWIZJA KARABINÓW.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Komisja wojskowa z Kassel przybyła do Moguncji, celem dokonania rewizji karabinów, dostarczonych przez fabrykę Loewego.

KRADZIEŻ U ROTSZYLDA.

Frankfurt 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Matka i córka Gerloffa, urzędnika rotszyldowskiego, który dopomagał Jaegerowi, zostały aresztowane. Przy dokonanej rewizji znaleziono u nich część sprzeniewierzonych pieniędzy. Jaeger znajduje się już w drodze z Egiptu do Trjestu.

FESTYN W NANCY.

Paryż 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Aby położyć kres polemice z powodu odwołania przeglądu wojskowego na placu Malzeville w Nancy, komunikat półurzędowy zapewnia, że przeglądu wcale nie projektowano. Była to tylko myśl, rzucona przez prefekta w Nancy, której rząd nie przyjął.

Paryż 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Tutejszy związek prasy zagranicznej otrzymał depeszę od studentów czeskich, w której ci protestują przeciw insynuacjom, jakoby zamierzali w Nancy zachować się w sposób, mogący poróżnić Francję z Niemcami.

DYMISJA BRIALMONTA.

Bruksella 2-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Niesłychaną sensację wywołało tu udzielenie dymisji inspektorowi jeneralnemu fortyfikacji belgijskich, jen. Brialmontowi, tudzież inspektorowi artylerji, jeneralowi Nicaise. W ten sposób usunięto z widoku długoletni spór pomiędzy Brialmontem i ministrem wojny, jen. Pontusem, uprzedzając podanie się pierwszego do dymisji. Tymczasem Brialmont ubiega się o mandat do konstytuancy, a kandydaturę jego przyjęła liga liberalna z entuzjazmem. Aby oszczędzić sobie przykrości walczenia z Brialmontem przed konstytuancy, jen. Pontus zamierza podać się do dymisji. Ministrem wojny ma zostać jen. Stereks.

Bruksella 2-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Król wystosował do jenerała Brialmonta list, żegnający go w bardzo zaszczytnych wyrazach i stwierdzający, że wykonane przezeń fortyfikacje Mozy są skończonym typem swojego rodzaju. Dymisja liczy się od d. 26-go z. m.

Konstantynopol 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Sułtan, dowiedziawszy się o dymisji Brialmonta, zaprosił go telegraficznie, aby podjął się ufortyfikowania Konstantynopola.

Wiedeń 2-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Cesarz zamianował kawalerami Złotego Runa: księcia Rudolfa Liechtensteina, fmp. księcia Rudolfa Lobkowica, księcia Oettingen-Wallersteina, fzm. barona Grünego i hr. Franciszka Falkenhayna.

Budapeszt 2-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Wszystkie dzienniki tutejsze wyrażają żywe zadowolenie z powodu nieprzyjęcia deputacji rumunów siedmiogrodzkich przez cesarza. Jednomyślne potępienie tego kroku przez wszystkie czynniki miarodajne i wszystkie stronnictwa narodowo-polityczne

w Przedlitawji dowodzi, że dualistyczny rozwój monarchji nie ma tam przeciwników.

Zagrzeb 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Rada miejska uchwaliła wysłać deputację homagjalną na jubileusz koronacyjny do Budapesztu, wszakże z tem zastrzeżeniem, że przedstawi ją cesarzowi ban chorwacki, nie zaś prezes ministrów węgierskich. W skład deputacji weszli: burmistrz Zagrzebia Amrus, wiceburmistrz Stankowicz, tudzież radcy: Wosan, Wrbanicz i hr. Kulmer.

Zagrzeb 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Wobec dotkliwej klęski, poniesionej przy wyborach przez stronnictwo prawa (nieprzejednana frakcja Starcewicz), rozważana jest kwestja ustąpienia jej z sejmu.

Brno morawskie 2-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Związek nadelbiański zwołał na d. 12-ty b. m. wiec posłów staroczeskich z Czech i Moraw.

Lwów 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W miasteczku Ulanowie, w powiecie Nizkim, spłonęło wczoraj 102 domów. Dwoje ludzi zginęło.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Post zamieszcza ostry artykuł przeciw szowinizmowi francuzkiemu z powodu doniesienia *Soleila*, jakoby tamtejszy minister wojny zamierzał z rekrutów alzakco-lotaryńskich tworzyć pułki jazdy, które w razie wojny pełniłyby z wielkim skutkiem służbę wywiadowczą.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Helldorf ogłasza w swoim *Conservatives Wochenblatt*, że wystąpił z parlamentarnej „komisji jedenastu” i uprasza o poparcie jego idei przez życzliwość dla jego organu.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Na polu tempelhowskim cesarz odbył rewję armji przed królową-rejentką Emmą holenderską.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Sejm pruski odroczył się do d. 13-go czerwca na ferie Zielonych świątek.

Paryż 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Na interpelację księcia Ahrenberga w sprawie złego traktowania poddanych francuzkich w Ugandzie przez tamtejszą kompanję angielską, oświadczył minister spraw zewnętrznych Ribot, iż zażądano odpowiednich wyjaśnień od Anglii. Rząd angielski obiecał udzielić ich po otrzymaniu raportów konsularnych.

Rzym 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Crispi i Zanardelli przyrzekli Giolittiemu popierać w izbie przyznanie rządowi czteromiesięcznego prowizorium budżetowego.

Berlin 2-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) —

Ruble w gotówce 214 35 (wczoraj 213.65)

Ruble na dostawę 215 00 (wczoraj 214.—)

Z SĄDÓW.

Sprawa współników Pawlaka.

W dniu dzisiejszym ogłoszone zostały motywy wyroku, zapadłego d. 12-go maja r. b.

Oskarżeni: Stanisław Baczyński, Franciszka Szymczakówna, Wiktorja i Jakub Ziółkowscy, Jakub Pawlak i Feliks Dzierdzikowski apelować będą od wyroku sądu okręgowego do izby sądowej, reszta zaś oskarżonych, to jest: Ludwik Ziółkowski, Piotr Tomczak, Michał i Wiktorja Kupczakowie poprzestali na wyroku sądu okręgowego, który stanie się dla nich prawomocnym d. 17-go czerwca r. b.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Interesowanym.* — Ogłoszenia o wysyłaniu listów dla K. Z., M. 1-go, Jasmína i t. d. nie będą drukowane, jako nadesłane bez pieniędzy. — Od Tadeusza bezimiennego listu z 16 kop. nie otrzymaliśmy. — Objasniamy ponownie, iż ogłoszenie najtańsze w dziale t. zw. „małych ogłoszeń”, składające się z 10 wyrazów lub mniej, kosztuje 20 kop. każdorazowo. Ogłoszenia „małe”, zawierające więcej wyrazów, niż 10, placą po 2 kop. za wyraz każdorazowo.

G I E Ł D A.

Warszawa 2-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość różnorodnie, zapowiadały bowiem 214, 213.75 w zaob-

rowaniu, 213.50 i 213.50 w zaofiarowaniu, co się równa kursom 46.72½, 46.80 i 46.85 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały trwające w dalszym ciągu sprzedaże realizacyjne. Petersburg nadesłał taksację Londynu z odbiorem natychmiastowym 9.53 w zaofiarowaniu i 9.50 w poszukiwaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 46.85 (równia 213.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec powyższych taksacji i dość chętnego pokupu waluty do 46.95 (t.j. 213 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 27½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w połowie września r. b. po 46.65, w końcu sierpnia r. b. po 46.65, w końcu lipca r. b. po 46.65 i w końcu b. m. po 46.77½, 46.80, 46.82½ i 46.85.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.85, 46.87½, 46.90, 46.92½ i 46.95, przeważnie jednak po kursach 46.90 i 46.92½. Londyn krótki bez obrotów. Za Paryż krótki osiągnano, jak chce mieć ceduła, 38.17½. Wiedeń krótki bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 9.54 i na Wiedeń 80.35.

W papierach obroty średnie lecz ospale, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 98.65 i 98.50 względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 98.35 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000 i 500, oraz 98.15 i 98.20 za kilka tys. w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnym po 103.25 II-iej em. i po 104.75 III-iej em. Pożyczkę wewnętrzną 4% wszystkich czterech seryj ceniono po 95.50.

Listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po 102.25 I-iej ser. i po 101.85 za cztery następne serie, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serii po 100.65. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102 I, II i III-iej ser. i po 101.50 IV, V i VI-iej s., nabyto zaś kilka tys. III serii po 101.70, kilkanaście tysięcy V s. po 101.30, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serii po 101.25.

Obligow 5% kanalizacyjnych m. Warszawy ulokowano kilka tys. po 100.25, przy chęci otrzymania 100.50.

Ceduła notuje kupony celne w żądaniu po rs. 1.53, przy obrotach po 1.52 i 1.52½, oraz w zaofiarowaniu marki w gotówce po 47.¼ kop., guldeny 80½ kop. i franki po 38½ kop.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, żywe.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 47.05, za Londyn krótki 9.54, za Paryż krótki 38.20 i za Wiedeń krótki 80.40.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05⁶ netto. Wiadro 78% rs. 8.80—2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące. W. O.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 1 czerwca 1892-go r.

wyszło:	pozostało:
Żyta 6 wagonów	49 wagonów
Owsa 15 "	166 "
Maki żytniej . . 3 "	19 "
Maki pszennej . . 3 "	7 "
Kaszy jaglanej . 13 "	287 "
Kaszy gryczanej . — "	10 "
Ryżu 4 "	4 "
Pszenicy 4 "	81 "
Jęczmienia . . . 13 "	93 "
Grochu 19 "	19 "
Gryki 3 "	7 "
Bobul 1 "	1 "
Fasoli 26 "	26 "
Łoju 7 "	7 "
Makuchów — "	— "
Maki kartoflanej — "	16 "
Cukru 1 "	1 "
Kukurydzy . . . 3 "	1 "
Maki kukur. . . . — "	— "
Tranu — "	— "

Razem . 63 wagonów 803 wagonów.

Plantacja buraków. Z różnych miejscowości gubernii południowo-zachodnich nadchodzi wiadomości nie zupełnie pomyślnie o stanie buraków. Tam, gdzie sadzono buraki wcześniej przed suszami kwietniowymi, chrząszczyk i pchła zienna w ciągu maja tak nać wyniszczyły, że buraki uważać należy za przepadłe, a w niektórych miejscowościach już w początkach maja sadzono je powtórnie. W południowej części gubernii kijowskiej i podolskiej wiatry zniosły całą warstwę ziemi, tak, że korzenie młodych roślinek zostały obnażone, skutkiem czego buraki wyginęły zupełnie. Wreszcie późniejszego sadzenia buraki (nasienie moczono) nie znajdując wilgoci w gruncie, wyginęły również. W czernihowskim i czerkaskim powiatach niektóre znaczniejsze plantacje sadzono trzy razy, a i ostatni zasiew dał bardzo wątpliwe dotychczas rezultaty. W niektórych majątkach powiatu kaniowskiego, pola, przeznaczone pod buraki, dotychczas są nie zasadzone, rolnicy bowiem wyczekują odpowiedniej pogody, której jakoś doczekać się nie mogą, gdyż susza trwa ciągle. Taki stan rzeczy nieprzyjemny dla cukrowni i dla gospodarzy, jest niezmiernie krytyczny. Pominąwszy znaczne koszty powtórnego sadzenia, późne buraki są o tyle niedogodne, że budzą obawę zbiegu robót w plantacjach z innymi robotami polowymi.

Gdańsk 31-go maja. — Pszenica przy słałem zaofiarowaniu miała mocną tendencję. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzytu: na czerwiec-lipiec 170 mar. płacono, na wrzesień-październik 155 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzyto-

wej 173 mar. Żyto bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na maj-czerwiec krajowe 190 mar. w zaofiarowaniu, na czerwiec-lipiec krajowe 189 mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień krajowe 172 mar. w zaofiarowaniu, 171 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 165 mar. w zaofiarowaniu, 164 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 161 mar., tranzytowego 160 mar. Poiski bon koński tranzytu 120½ mar. za tonnę płacono. Rzepak krajowy cokolwiek spleśniały 200 mar. za tonnę targowa o. Lnica krajowa 150 m., 165 m. za tonnę płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 63 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 38½ mar. płacono. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 216.10 mar. za 100 rs.

BIURO INFORMACYJNE O NEDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 19 maja 1892 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
76	Grzybowski	Pawłowski Fr.	Żona chora, dzieci drob. 5-ro.
37	Grzybowski	Żebrowski Kl.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.
108	Chmielna	Cimcioch Józ.	Mąż chory, dz. 3, matka stara.
43	Panska	Moszek Klawer	Żona niewidoma, dz. dr. 5-ro.
13	Młynarska	Kiziewicz Wik	Mąż ciężko chory, dz. dr. 5 ro.
844	Now.Praga	Malewska Pau.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 5, z tych 5-ro ciężko chorych.
18	Aleksand.	Osiecki Franc.	Żona w szpitalu, dz. dr. 5-ro.
14	Topiel	Zofia Si . . .	Wdowa, dz. dr. 7-ro.
1	Szara	Krawczyńska	W szpitalu, 4-ro drob. dzieci przy dziadku.
5	Now.Praga	Godlewska Jul	Mąż w Brazylii, dz. dr. 4-ro.
51	Nowolipie	Kowalska Pul.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
75	Gęsia	Zawistowski	Żona w szpitalu, dz. dr. 5-ro.
10	Dunaj waz	Korytowska F.	Mąż nieob. dz. dr. 4-ro.
11	Sta.Miasto	Rembiszewska	Mąż ciężko chory dz. dr. 3.
3	No.Miasto	Krodkiewska Z.	Mąż nieob. dz. dr. 4 chorych.

— Dr **Sierżpowski**, ordynator klin. uniwersyt. w szpitalu św. Łazarza, po powrocie do zdrowia przyjmuje z chorobami wenerycznymi i skóry do 10 rano i 4½—6½ po poł. Marszałkowska 110. 1950

— **Choroby sekretne** leczy doktor **Józef Bagieński**. Przyjmuje codziennie od godziny 8—10-iej rano, ulica Chmielna nr 24. 1788

— Dentysta **Zofia Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-iej po południu. Szpitalna 3. 2150

— **LEON COHN**, pom. adwok. przysięgłego. Świętojerska nr. 16. 2161

CONGO VICTORA VAISSIER.

Niebrać **Mydła Książąt Congo**, tylko z nazwą wynalazcy Victora Vaissier w Paryżu.

Reprezentant-depozytariusz oryginalnego **Congo p. A. Lipink**, składnik perfumeryj w Warszawie. 560r

— Dentysta **Nikod. Laterner** Długa 40, 10—2 i 3—6-iej. 2086

Ogród pod „Rakiem“

NA PRADZE.

otwarty i zaopatrzony we wszelkie tegocześnie nowalje, które poleca

873

MARTA W.

NOWOŚCI

w zakres galanterji wchodzące poleca po cenach niskich magazyn **W. Golinskiej**, gmach teatru pod filarami. 2148

— W r. b. ordynować będę przez całe lato w Krakowie 882

profesor Dr. **MARS.**

— **Zgubiono 1-go Czerwca po południu książkę oprawioną w szare płótno**, zawierającą rachunki, na drodze z Krakowskiego Przedmieścia do Włodzimierskiej. Proszę znalazcę o wręczenie za nagrodą **5 rubli**, Włodzimierska 12, m. 5. 2178

Azowsko-Doński bank Handlowy

Oddział w Warszawie.

Podjekuje się kupna i sprzedaży papierów procentowych i monet. Ubezpiecza od amortyzacji pożyczki premjowe. Udziela pożyczek pod zastaw papierów procentowych. Otwiera rachunki specjalne zabezpieczone kaucją w papierach procentowych. Wydaje przekazy na ważniejsze miejscowości w Cesarstwie, Królestwie i zagranicą. Dyskontuje weksle. Przyjmuje do inkassa weksle oraz inne pieniężne dowody. Wydaje bilety lokacyjne przyjmowane jako kaucja przez urząd akcyzy.

Płaci od	sum umieszczonych na zwyczajnym rachunku bieżącym	1½%
"	sum na warunkowym rachunku bieżącym z 5-dniowym wymówieniem	2½%
"	składanych w zaiman za bilety lokacyjne depozytów bezterminowych do zwrotu po miesiącu na żądanie	3%
"	depozytów 3-miesięcznych	3½%
"	depozytów 6-miesięcznych	4%
"	depozytów rocznych	4½%
"	depozytów z terminem dłuższym nadmocy stosownie do umowy	710r

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu kwietniu 1892 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“, za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Daszewski Michał, Brzumin, powiat Grójecki	1,118	38
Biesiekiński Andrzej, Blakowa Wola, pow. Nowo-Radomski	940	22
Wędrychowski Józef, Drezejowice, pow. Pińczowski	3,529	48
Gaszyński Konstanty, Kolosy, pow. Pińczowski	678	76
Szeląg Michał, Wturek, pow. Stoniński	262	34
Korzybski Stanisław, Wierzbica, pow. Miechowski	528	38
Mazurkiewicz Ludwik, Mikołajewice, pow. Turecki	913	79
Golcz Józef, Głaniszew, pow. Turecki	2,821	62
Szyrwiński Michał, Klukowszczyzna, pow. Marjampolski	3,617	26

B) Kraj Północno-Zachodni.

Ks. Antoni Radziwiłł, Grzybowszczyzna, pow. Słucki	1,957	90
Ks. Antoni Radziwiłł, Dobryn, pow. Słucki	2,336	60
Ks. Antoni Radziwiłł, Nieśwież, pow. Słucki	525	—
Ks. Antoni Radziwiłł, Hresk, pow. Słucki	993	30
Ks. Antoni Radziwiłł, Starzyna, pow. Słucki	3,391	50
Ks. Antoni Radziwiłł, Wołka, pow. Słucki	588	—
Ks. Antoni Radziwiłł, Morozy Stare, powiat Słucki	35	—
Ks. Antoni Radziwiłł, Radziwilimonty, pow. Słucki	277	90
Kaptelew Potap, Krugowka, powiat Mohylowski	1,700	—

Łącznie . . . 26,215 43

Członek Komitetu Nadzorczego,
Bolesław Golembiowski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

Bigos A., Warszawa	38	46
Kinczter S., Praga pod Warszawą	45	25
Rosenthal Hirs, Łódź	130	—
Bławat i Muchnicki, Łódź	39	—
Rosenblat Izrael, Łódź	250	—
Rabinowicz Gdale, Suwałki	83	—

B) Kraj Północno-Zachodni.

Sobolew Leonid, Wilno	26	55
Szol Jankiel, Kowno	5	—

Łącznie . . . 617 26

Ogółem wypłacono w miesiącu kwietniu 1892 r. 26,832 69

Warszawa, d. 24 maja 1892 roku.

Generalny Reprezentant

Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“

877r

w. z. Ks. W. K. Woroniecki.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Rimembranza.

Życzeniu zadosyć uczynię. Przesyłam pozdrowienia i zapewnienie niezmiennego przywiązania.

881

Wierny.

FORTEPIANY z angielską mechaniką krzyżowe od rs. 500.

740r

Największe Składy Instrumentów w Cesarstwie i Królestwie

HERMAN i CROSSMAN,

Warszawa, Mazowiecka 16.

St.-Petersburg, W.-Morska 33.

Przygotowano wielki zapas Forte pianów i Pianin, doskonale strój trzymających

na letnie mieszkania po cenach miejskich.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni. — Ceny niskie stałe.

Dobra i tania sposobność nabycia lub skompletowania cennego Zbioru powieści historycznych **J. I. Kraszewskiego.**

Księgarnia M. Arcta w Warszawie, Nowy-Świat 53, nabyła na własność pojedyncze powieści ze Zbioru powieści historycznych **J. I. KRASZEWSKIEGO,**

przedstawiających w formie powieściowej Dzieje od w. LX do drugiej połowy w. XVIII. Nowe tanie wydanie (pierwotna cena każdego tomu po rs. 1).

Obecne ceny są następujące:

1. Stara baśń 3 tomy,	rs. 1.20.	13. Jaszko Orfan 4 tomy,	rs. 1.40.
2. Lubonie 2 tomy,	— 80.	14. Dwie królowe 3 tomy,	1.05.
3. Bracia Zmartwychwstańcy 3 t.	1.05.	15. Infantka 3 tomy,	1.05.
4. Waligóra 3 tomy,	1.05.	16. Banita 3 tomy,	1.05.
5. Syn Jazdona 3 tomy,	1.05.	17. Bajbuza 3 tomy,	1.05.
6. Pogrodek 2 tomy,	— 80.	18. Na królewskim dworze 3 w.	1.05.
7. Kraków za Łokitka 2 t.	— 80.	19. Boży gniew 3 tomy,	1.05.
8. Jelita 2 tomy,	— 80.	20. Piast (Michał Korybut) 2 t.	— 90.
9. Biały książę 3 tomy,	1.05.	21. Notatki Polanowskiego 2 t.	— 90.
10. Semko 3 tomy,	1.05.	22. Za Sasów 2 tomy,	— 90.
11. Matka Królów 2 tomy,	— 80.	23. Saskie ostatki 2 tomy,	— 90.
12. Strzemięczek 2 tomy,	— 80.		

Nabywający jednorazowo 10 tomów płać rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 60.

Komplet powieści historycznych złożony z 78 tomów rs. 28, z przesyłką rs. 33.

KSIEGARNIA

G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej № 6, otrzymała na skład główny:

Z Teki Nowicjusza (Adama Zadory)—I. „Malżeństwo z miłości.” Szkic obyczajowy.—II. „Zgaszona pochodnia”. Powiastka 30 kop., z przesyłką 40 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 836r

Kurjerek Czytelní Nowości

dział naukowych i beletrystycznych **M. Witkowskiej,**

Nowy-Świat № 4.

Przybyły pomiędzy innymi nowości następujące

Orzeszkowa Eliza. „Bene Nati”.

Gyp. „Ces bons docteurs”.

J. E. „Boleźń wieka”.

v. Eschtruth Nataly. „Der Irrgeist des Schlosser.” 995

PLAC

76033 łokci □,

5 morgów przestrzeni mający, frontu łokci 194, za rogatką Wolską przy szosie, w bliskości kolei Obwodowej i sąsiedztwie Fabryki Gazowej. W tyle placu woda, zdolny pod zabudowania fabryczne, budynki na lokale mieszkalne (lokator zapewniony), jak też i na najrozmaitszy inny cel. Dziś na całej przestrzeni znajduje się dochodny ogród owocowy, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość na Woli, zaraz za koleją Obwodową w handlu **A. Staszewskiego.** 1013

CENNIK

Głównego SKŁADU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

„EUGENJUSZ”

Wierzbowa № 1, 1-e piętro.

Perfumy za sztukę od 20 kop. do 12 rs.
Woda kolońska za sztukę od 20 k. do 7 rs.
Wody toaletowe za sztukę od 30 k. do 5 rs.
Mydła toaletowe za sztukę od 5 k. do 3,50.
Eliksir do zębów za sztukę od 40 k. 11 rs.
Proszki do zębów za sztukę od 15 k. do 3 rs.
Pasta do zębów za sztukę od 15 k. do 3 rs.
Pudry za sztukę od 20 kop. do 4 rs.
Pudry do włosów za sztukę od 20 k. do 2 rs.
Różne kesmetyki za sztukę od 10 k. do 4 rs.
Farby do włosów za sztukę od 50 k. do 4 rs.
Wody do wzmocnienia włosów za sztukę od 50 kop. do 4 rs.
Fiksatory i Pomady za sztukę od 15 kop. do 3 rs.
Szczotki do włosów za szt. od 30 k. do 5 rs.
Szczotki do zębów i paznokci za sztukę od 10 kop. do 3 rs.
Grzebień do czesania za sztukę od 15 kop. do 12 rs.
Wielki wybór do przybrania głowy szpilek, przepasek, brylantów sztucznych, pereł i grzebień, od 5 kop. do 10 rs.; powyższe przedmioty z najlepszych fabryk francuskich, angielskich, amerykańskich, niemieckich itp. Biorącym w większej ilości odpuszczamy stosowny rabat. 989 **Eugenjusz.**

ZAKOPANE.

„WILLA MURAN”

Kasprusie,

ma pomieszkania większe i kawalerskie, z piecami, werendami, balkonami, wygodnie urządzone do wynajęcia. Zgłoszenia do W-go W. Regieca, Leśniczówka. 823r

KAFLE

szmelcowe, gładkie i zwyczajne, duży zapas, po cenach przystępnych, posiada

FABRYKA ZDUŃSKA

B. Andrzejewskiego

w ŁOWICZU. 950

Majątek

z dwóch folwarków, wiók 51, od kolei mil pięć, z kompletnym inwentarzem i zabudowaniami, do sprzedania w całości i oddzielnie, poszukiwany jest również pośrednik, któryby się zajął parcelacją.—Wiadomość ulica Wielka № 31, w składzie węgla. 1002

DO SKŁADU 8r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadechdzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

Z pozwolenia Urz. Lek. na ogól. zasad. han.

CONSERVATOR.

Powstrzymuje wypadanie włosów, usuwa łupież, pobudza osłabioną vegetację, wpływając na trwały i bujny porost—Sprzedaż składy apteczne.—Cena rs. 2 i rs. 1.—St. Górski, Leszno № 4. 929

Ważne dla Dam.

Wielka wyprzedaż wyrobów dzietowych, Wstążek, Woalek, Piór, Parasolek itp. Niżej ceny kosztu.

„HELENA,”

Niecała 1. 1000

Leonja Rudzka,

Przełożona Zakładu Naukowego Żeńskiego, Zielna № 13,

zawiadamia osoby interesowane, iż egzaminy wstępne kandydatek na rok szkolny 1892/3, tak przychodnich jak i pensjonarek, odbywać się będą do końca Czerwca codziennie z wyjątkiem świąt od 10-jej zrana do 4-jej po południu. 821R

Książki Ogrodnicze

E. JANKOWSKIEGO:

„Ogród przy dworze wiejskim”, 2 t. rs. 4.—
„Ogrodnictwo Przemysłowe”, w opr. rs. 2.—
„Ogrody Polne” rs. 0.20.
„Sad przy chacie”, wyd IV rs. 0.25.
„Krzew winny”, wyd. II rs. 1.—
U autora, Mazowiecka 11, „Ogrodnik Polski”, bez ponoszenia kosztów przesyłki. 684r

Anna Jasieńska,

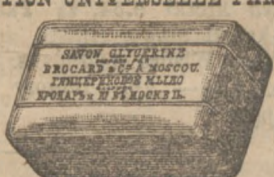
Przełożona 6-cio klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego,

przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 15

w pałacu Hr. Józefa Potockiego, ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzamina i zapis przedwakacyjny rozpocznie się d. 25 Maja i trwać będzie do 25 Czerwca, w godzinach od 9-jej do 3-jej po południu. 818R

MÉDAILLE D'OR

EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



Savon Glycerine

NON TRANSPARENT

PRÉPARÉ PAR

BROCARD & Co

À MOSCOU.

ÉVITER LES CONTREFAÇONS

Skład Kremky & Co, ul. Leszno Nr 1

Do wydzierżawienia

dobra Mostowo w powiecie Mławskim, do brze zagospodarowane, składające się z folwarków: a) Mostowo gruntu ornego m. 342 pr. 187, łąk móg 314 pr. 65; b) Krzywki, gruntu ornego m. 480 pr. 28, łąk m. 14 p. 171 do wydzierżawienia w całości lub oddzielnie. Wiadomość w kancelarii W-go L. Wrotnowskiego, Królewska 41. 935

Letnie Mieszkania

w Wawrze, na 9 wiorście za rogatkami Moskiewskimi (Grochowskimi), są jeszcze do wynajęcia większe o 6-iu, mniejsze o dwóch i trzech pokojach.—Wiadomość Aleja Jerolimowska 70, m. 20.—Pod tym numerem jest sto korcy kartośli. 1001

W Zakopanem

otworzyłem już „Bazar Zakopański”, w tym roku znacznie rozszerzony i zaopatrzony w towary galanterijno-norymberskie, oraz nowości wszelkiego rodzaju.

Ceny tanie.

Polecam ten swój zakład łaskawym względem jadącej do Zakopanego Publiczności. 781r

Z uszanowaniem

F. Szukiewicz.

MIĘDZYNARODOWA

Muzyczna i Teatralna Wystawa, Wiedeń 1892.

Wielki nowy Teatr

Przedstawienie codziennie

7 Maj do 9 Paźdz. Rotunda w K. C. Praterze

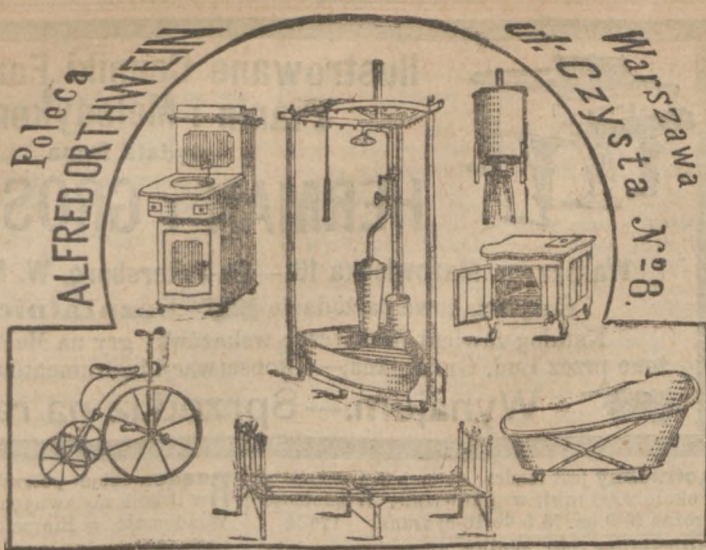
Wielka halla muzyczna

Codziennie koncert

Wystawa fachowa — Specjalna Wystawa rękodzielnicza. — Wielki park wystawowy. 662r

Panorama Starego Wiednia (Alt-Wien.—Panorama).—Teatr znikających obrazów i t. d. (Schattenspiel-Theater etc.).

Kołoski dla dzieci,
Wózki dla dzieci,
Wózki dla chorych,
Meble ogrodowe,
Lichtarze ogrodowe,
Wyżymaczki i Magle,
Water i Klozety powietrzne,
Maszynki do lodów,
Wianki metalowe.



Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych i Naczyn Kuchennych,
pod zarządem

JÓZEFA KUCHTY,

Fabryka—Piękna № 30, Skład Fabryczny—Graniczna № 17, 1-sze piętro.

Poleca na obecny sezon: Lodownie pokojowe różnych systemów i wielkości. Maszyny do robienia lodów dla cukierników i do użytku domowego. Pralnie, Magle pokojowe, Maszyny do robienia masła różnych wielkości, Waterklozety, Klozety do proszku otwockiego i z pokrywami hermetycznymi i t. p.—Każdemu kupującemu ustępuje się znaczny rabat, a także urządzoną została sprzedaż na raty.—Cenniki na żądanie wysyłają się bezpłatnie.

982

Wiedeń
HOTEL CENTRAL,

dawniej „Weisses Ross” Taborstrasse 8,
zupełnie nowo urządzony, oświetlenie elektryczne, winda, słynna restauracja, przy niskich cenach daje największy komfort.

718

C. SACHER, właściciel.

RESTAURACJA
w Jabłonnice,

Jak w latach ubiegłych tak i obecnie zaopatrzona we wszelkie potrawy, przez dobrego kucharza sporządzona, trunki krajowe i zagraniczne w dobrych gatunkach.—Przyjmuje zamówienia na liczniejsze zebrań Towarzystwa.

Ceny przystępne.

Ułatwiona komunikacja statkiem parowym i koleją żelazną Nadwiślańską, a także na żądanie dostarczane są Faetony i Bryczki.

999

Salzerbad

Asiunkt: Direction Wien, Währing, Zimmermann 10. Stacja Dr. Żel. Zachodniej Hainfeld niżej Austria (Westbahnstation Hainfeld N.-Oe). Źródła soli zwykłej; soli glauberskiej; kuracja: wodna, elektrycznością, masaż, terenowa, dietetyczna, kąpielki pływackie. Poziom morza 1800 stóp. Tanie letnie mieszkania. Ceny umiarkowane. Prospekty bezpłatnie.—Zarządca: Dr. kuracyjny Dr. Fränkl, 862r

Przebywającym na letnim mieszkaniu polecamy:

Kakao na sposób Hollenderski, nieustępujące zagranicznemu a kosztujące tylko **rs. 1 kop. 20** za funt.

Czekoladę w proszku po **45, 50 i 60 kop.** za funt.

Toreiki Czekoladowe i Pistacjowe po **50 k., 75 kop.** i **rs. 1** za sztukę.

Riese & Piotrowski,

Elektoralna 23.—Senatorska 8.

1005

Wzrost tymczasowy massy upadłości
Ewarysta Wojewódzkiego

Stosownie do art. 512 K. H., zawiadamia wierzycieli tej massy, że Sąd Handlowy w Warszawie, wyrokiem z d. 4 (16) Maja 1892 r., wyznaczył nowy ostateczny jednomiesięczny termin do sprawdzenia ich pretensyj, oraz że Sędzia Komisarz wyznaczył następujące stałe dni do sprawdzenia, a mianowicie: 23 Maja (4 Czerwca), 30 Maja (11 Czerwca), 6 (18) i 13 (25) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed poł., w tych więc terminach wierzyciele powinni się stawić przed Sędzią Komisarzem i Syndykiem w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie (ulica Długa № 7), z dokumentami, usprawiedliwiającymi ich pretensje.—Warszawa d. 19 (31) Maja 1892 r. 1014 Adwokat Przysięgły **Bolesław Matuszyński**, Bielańska № 6.

BRAME i KRATY żelazne

ktoby miał do sprzedania, zechce zostawić adres u F. Wierzbicki et Comp. Skład wyrobów gumowych. 1017

Nieklan v. Czarnecka góra.

Zakład hydropatyczny i stacja klimatyczna leśno-górska, tuż przy stacji Nieklan dr. żel. Dąbrowskiej.—Uroczyste miejsce w górach, zwane perłą Świętokrzyską, prócz hydropatii posiada zakład dietetyczny, kąpiele żelaziste, solankowe, igliwiowe, wody mineralne, kefir, kumys, drogi Oerla dla sercowych. Powietrze nasycone ozonem i wonią balsamiczną.—Codzienne utrzymanie z kuracją 3 ruble. 1015

!!Najtańszy a świeżo powiększony!!
Skład Zabawek i GALANTERJI,
egzystujący od roku 1845, 1016
Żelazna Brama № 11, w podwórzu.



Zamówienia na **Terrakotę** bramową, podestową do sklepów, kąpiei, kuchni i t. p., z najlepszych fabryk francuskich i belgijskich, przyjmuje

Skład materiałów budowlanych i technicznych
DAWIDA PERL, Grzybowska Nr 21.

Telefonu № 603.

915

NOWOŚĆ
OBICIA HYGIENICZNE,

nadzwyczaj efektowne, dające się myć mydłem,
poleca Skład fabryczny

J. Franaszka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 643r

Zakład Hydropatyczny
D-ra H. Dobrzyckiego

w Warszawie, Obozna № 5.

Wszelkie procedury hydropatyczne, leczenie masażem i elektrycznością.—Kąpiele elektryczne, klosze do leczenia ścieśnionem powietrzem.—Oprócz właściciela konsultantem Zakładu jest **Dr. A. Ciągłiński**, lekarzem miejscowym **Dr. R. Skowroński**. 966

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1893 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższej służby Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, wykaz cen i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 773r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1893 dla niższych stopni Warszawskiej Policji:

- 1) **czapek barankowych 1022 sztuki, od rs. 2 kop. 50 za sztukę.**
- 2) **czapek sukiennych z daszkami 47 sztuk, od rs. 1 kop. 20 za sztukę.**

Warunki licytacyjne i wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 796r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1892 około 200 sążni bieżących granitowych albo marmurowych burtnic, do budowy trotuarów w Warszawie: od cen: za sążeń bieżący granitowych burtnic rs. 12 k. 50, za sążeń bieżący marmurowych burtnic rs. 6 kop. 25.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 812r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1893 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Policji, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, wzory i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 797r

"ORYGINALNE"!!

Poleca się papierosy "ORYGINALNE" w białej bibułce,

10 sztuk 6 kop.,

5 sztuk 3 kop.

Format i dobroć papierosów stanowią rzeczywistość

Oryginalność,

albowiem zastąpić one mogą papierosy dotychczas znane nie tylko w odpowiedniej cenie, lecz i w znacznie wyższej.

W. MUŚNICKI i S-ka,

w WARSZAWIE, 3, Erywańska.

760R

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnej biura nauczycielskiego. Załaski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1697r

A) Zakład Froebrowski z ogrodem, Marji Keller, Senatorska 11, prowadzony będzie przez lato. 18124

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1604r

Adres pierwszorzędnej biura nauczycielskiego. Załaski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1551r

Do Zakopanego wyjeżdża student uniwersytetu i poszukuje tam lekcji. Porozumieć się pragnie przed wyjazdem w sklepie Przybylskiego, Marszałkowska 149 1696r

Francuz guwerner, potrzebny na wieś na dwa miesiące letnie, zaraz. Adresy, rekomendacje złożyć: Nowogrodzka 17, stróżowi, dla gospodarza. 18047

Nauczyciel muzyki udziela lekcje na fortepianie, oraz przysposabia do instytutu muzycznego, po cenach umiarkowanych. Chmielna 30, m. 14. Tamże wynajmuje się pianino na godziny. 18263

Nauczycielka z wyższym patentem przygotowuje do gimnazjum. Oferty: "Nauczyciel" przyjmuje Kurjer Warsz. 18194

Nauczyciel łaciny i polskiego, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca. Adresować: "Nauczycielowi" poste-restante Koniń. 16495

Potrzebny jest korepetytor dla przygotowania ucznia klasy 4-ej gimnazjum filologicznego do egzaminu powakacyjnego do klasy 5-ej. Wiadomość: Wolska 7, w sklepie mydlarskim. 18202

Potrzebna osoba do udzielania konwersacji niemieckiej, godzinie codziennie wieczorem. Wynagrodzenie rs. 3 i herbata. Wiadomości udziela skład papieru W. Kosińskiego, Marszałkowska 89. 18173

Potrzebna francuzka i niemka do konwersacji. Nowogrodzka 39, m. 9. 18208

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, m. 4, od 4-ej do 8-ej. 18192

Skończony filolog, posiadający język niemiecki, poszukuje lekcji na wyjazd, na czas wakacji. Wierzbowa 7, m. 2. 1700r

Student poszukuje kondycję na wyjazd. Nowy-Swiat 44, m. 20. 18207

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Zielna 13, m. 5. 18168

Student, ruskim, matematyk, poszukuje lekcji lub kondycję na wyjazd, zaraz. Smolna 12, mieszkania 5, między 3-5. 18220

Student uniwersytetu poszukuje kondycję na czas wakacji. Wspólna 28, m. 3. 17877

Student udziela lekcji ruskiego i matematyki, przysposabia do szkół. Oferty proszę składać na Bednarskiej 26, mieszk. 7, lub Chmielnej 55, m. 40, dla S. M. W. 1681r

Uczeń klasy 5-ej gimnazjalnej, poszukuje lekcji przez wakacje, przygotowuje do niższych klas. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1661r

Uczeń 6-ej klasy gimnazjum klasycznego, poszukuje kondycję na wieś. Wiadomość: Jerozolimka 25, m. 13. 17841

Zakład frebrowski, Krucza 13, przyjmuje dzieci po 2 rs. miesięcznie. 17813

Doniesienia osobiste.

Aneta 200" ma listy restante pod wiadomym jej adresem, prosi o odpowiedź "Miron 38" z gub. wołyń. 18187

Ciekawa A. R. odbierze list z pocztą. 18280

Dla "Wiarogodnego" list od N-go M. 1-go wysłany. 18279

Dla Wenus Garwolin, Uczuciowej Warszawa listy wysłane. 18285

Dla Psenicznej sterty list wysłany, A. R. listu nie otrzymała. 18243

Emancypantka raczy odebrać list spóźniony z przyczyn niezależnych od B-go. 18179

List do Skorupskiej wysłany. 18178

List dla W. A. wysłany. 1694r

R. N. Zamość list z fotografią wysłany. 18242

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka z dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia zaraz na prowincji. Niecała 12, m. 30, od 4-6-ej. 17802

Człowiek młody, szlachetnej rodziny, uprasza o jakieśkolwiek zajęcie. Rodzina złożyć może kilkaset rubli kaucji. Chłodna 54, mieszkania 7. 17896

Ekspedjentka obznajmiona z branżami bieliznianą, rękawiczniczą i galanterijną, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod "Ekspedjentka". 18155

Gospodyni energiczna, znająca się dobrze na wszystkim, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla B. P. 18274

Kawaler z prowincji poszukuje posady rządca na wsi lub w mieście albo innego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla J. B. P. 18231

Młody człowiek poszukuje miejsca praktykanta gospodarczego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla S. D. 18201

Młoda osoba, dobrej rodziny, umiejąca sprzedawać, korespondować, księgować, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer dla Anny-Heleny. 18210

Młoda osoba poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub innego w tym rodzaju. Oferty: Kurjer Warszawski dla "Poszukującej pracy". 18038

Osoba inteligentna w średnim wieku, poszukuje miejsca gospodyni.—Trebacka 3, mieszkania 9. 18292

Osoba w średnim wieku, ze świadectwami, poszukuje miejsca gospodyni na pensji lub w jakim większym domu. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. J. S. W. 18180

Osoba w średnim wieku szuka miejsca do zarządu domem, do towarzystwa i na wyjazd. Krucza 22, m. 6. 18196

Polka młoda, muzykalna, dobra konwersacja francuska, niemiecka, zna ruski, życzy posady na wieś. Oferty przyjmuje kantor Kurjera J. B. 100. 18246

Poszukuje miejsca gospodyni, opieki nad dziećmi lub wiekową osobą. Krucza 24, mieszkania 23. 18213

Rządca domu poszukuje prowadzenia melioracji w zastępstwie właściciela. Oferty przyjmuje Kurjer dla "Marcelego". 18236

Wyjść na wieś do dzieci lub towarzystwa. Jerozolimka 27—12. 18227

50 rs. za wyrobienie odpowiedniej stałej posady handlowcowi. Oferty: Torchański w Eldorado dla "Handlowca". 18193

b) Zaofiarowane.

Administrator domu z kaucją 4 lub 5 tysięcy rubli potrzebny. Wynagrodzenie 600 rs. rocznie i procent od kaucji. Umowa kilkoletnia. Oferty w Kurjerze dla "Właściciela". 18125

Bona niemka inteligentna potrzebna na wieś do dwóch chłopczyków 8 i 5 lat. Wymaga się świadectwo z paroletniej praktyki, początkowa nauka. Wiadomość: Nowy-Swiat 70, u numerowego w chambers-garnies, od 12-ej do 3-ej. 18253

Do magazynu instrumentów chirurgicznych Graff w Kijowie, na Kreszczatku, żądanym jest zdolny pracownik. Skomunikować się można listownie. 17970

Do krawieczyny potrzebne zdolne panny i do nauki. Leszno 69, m. 8. 18002

Kasjerka lub kasjer z kaucją rs. 300—400 potrzebni zaraz do teatru. Wilcza 27, m. 2, u p. Trzęsowskiego. 18046

Osoba inteligentna i sprytna potrzebna jest jako kasjerka. Pensja rs. 5 miesięcznie i całonocne utrzymanie. Wymagane rekomendacje. Elekoralna 23, mieszk. 3, od 3-ej do 7-ej po poł. 18183



Ilustrowane Cenniki Fortepianów, Pianin i Melodykonów,

wydała firma

HERMAN i GROSSMAN,

Warszawa, Mazowiecka 16.—St.-Petersburg, W. Morska 33,

i rozsyła takowe na żądanie **bezpłatnie.**

Katalog zawiera praktyczne wskazówki gry na Melodykonach, ułożone przez Lud. Grossmana,—o konserwacji instrumentów itp., itp. 741r

Wynajem.—Sprzedaż na raty.

Potrzebny jest rządca do majątku z kaucją około 2000 rubli w gotówiznie. Wiadomość: Prózna 9, m. 5 do 10-ej zrana. 17634

Potrzebny jest zdolny agent do sprzedaży miejscowej materjałów aptecznych i farb.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. A. L. 55. 17904

Potrzebna jest bona polka, znająca język francuski lub niemiecki, do Rosji. Adres: Rostów nad Donem, Walens Łapicki, Bolszaja Sadowaja róg Nikolajewskiego pier. 17898

Potrzebna jest przyzwoita bona francuzka na wyjazd do gub. podolskiej. Mleczarnia "Fokal", u właściciela. 17846

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne zaraz. Pracownia M. Glińskiej, Nowy-Swiat 41. 17979

Potrzebna francuzka lat 12—13 na wakacje na wieś do towarzystwa panienki, bezpłatnie. Obozna 4, m. 28. 17988

Potrzebna bona niemka znająca krawieczynę. Ulica Włodzimierska 10, mieszkania 14. 17947

Potrzebne prasowaczki i uczennice. Grzybowska 7. 18214

Panienska potrzebna zaraz ze świadectwem z ukończenia 3-ich klas, nie starsza jak 15 lat. Tani sklep, Krakowskie-Przedmieście 68. 18203

Potrzebna maszynistka do drobiazgów męskich oraz zdolna podręczna do krawieczyny. Solna 4, mieszk. 17. 18199

Potrzebna panna zaraz do maszyn i do nauki do bielizny. Kanonja 22, mieszkania 3. 18195

Potrzebna jest panna sklepowa do sklepu norymberskiego zaraz. Wiadomość: Kona-rzewski, Marszałkowska 145. 18186

Poszukuje się osoby starszej, przyzwoitej, inteligentnej, skromnych wymagań, na stałe. Podwale 24, m. 4. 18172

Potrzebne są uczennice do krawieczyny. Warecka 9, mieszk. 26. 18164

Potrzebne panny zaraz, zdadne do staników i spódnice. Nowy-Swiat 36, m. 15. 18161

Potrzebna zdolna podręczna i uczennica.—Podwale 18. 18219

Potrzebna maszynistka do pończoch, roboty stała.—Krucza 32, m. 1. 18291

Potrzebne są zdolne staniczarki i podręczne. Elekoralna 14, m. 5. 18021

Praktykant znający języki polski, ruski i niemiecki, potrzebny do biura przemysłowo-handlowego. Oferty przyjmuje Kurjer dla "K. N." 18049

Potrzebny jest krojczy na wyjazd do gubernji kijowskiej, do miasta Białe-Cerkwi, z dobrymi świadectwami i uzdolnieniem. Blizsza wiadomość: hotel Niemiecki 45, rano od 8 do 10-ej, po poł. od 3 do 6-ej. 17815

Potrzebna jest gospodyni młoda, znająca język niemiecki, na wyjazd. Długa 33, mieszkania 1. 18048

Potrzebne są panny podręczne do staników. Nowy-Swiat 62, m. 18. 17975

Potrzebne staniczarki zdolne, podręczne, przyjmują się uczennice. Riviere, Nowy-Swiat 12. 18110

Potrzebne panny zaraz do krawieczyny. Widok 14, m. 21. 18042

Potrzebna jest osoba znająca krój francuski A. Galeckiej. Marszałkowska 94. 18224

Potrzebna zdadna podręczna do sukien. Elekoralna 47, m. 13. 18284

Potrzebne zaraz panny do staników zdolne. Królewska 17, m. 10. 18283

Potrzebny młody, energiczny praktykant do gospodarstwa na wieś. Wiadomość: Hoża 64, mieszk. 5, do 10-ej zrana i od 3 do 5-ej po południu. 18260

Panna szyjąca ładnie bieliznę potrzebna zaraz. Wiadomość w kiosku, Ciepla. 1705r

Rządca agronom z kaucją w gotówiznie rs. 3,000 do prowadzenia gospodarstwa samodzielnie w dobrach 60-włokowych potrzebny zaraz. Wiadomość w godzinach rannych, ulica Hoża 16, mieszkania 5. 18181

Rządca domu potrzebny z kaucją 2,500 rs. w listach zastawnych lub sumą hipoteczną. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ulica Wierzbowa 8. 18268

Trzy podręczne potrzebne natychmiast. L. C. Bronikowska, Erywańska 18. 18204

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu to-karsko-reparacyjnego, ulica Nowosensor-ska 3. 18185

Uczeń do apteki, obeznany z czynnością, potrzebny na prowincję. Chmielna 61, mieszkania 3. 17659

Uczeń potrzebny do magazynu optycznego J. Miller, Nowy-Swiat 7. 18109

Uczni dobrej kondyty potrzebni do cukierni U. W. Nowickiego, róg Brackiej i Alei Jero-zolimskiej. 18209

Zdatne staniczarki i uczennice potrzebne Zraz.—Bracka 17, m. 12. 18288

Zajęcie!!! Dla przytulików ochronek wy-daje robotę fabryka wyrobów drucznych, Koszykowa 45. 18257

Zegarmistrzowski subjekt wykwalifiko-wany oraz uczeń potrzebni zaraz. Miodowa 4, zegarmistrz. 18234

Zdolne dziurkarki, panny do wykończania Zkoszul, uczennice zaraz płatne potrzebne są w pracowni bielizny męskiej, Bracka 20, mieszkania 7. 18233

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, nie uciekające się do żadnych fikcyjnych wypowiedzi, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanymi, poleca swoje wy-borowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 18244

A) Talerze granitowe nie tłuące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 18244

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 18244

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 18244

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 18244

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wy-torze od rs. 3.50. 18244

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 18244

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym ga-tunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 18244

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub naj-nowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 18244

A) Kapelusze damskie na raty. Długa 57, "Junona." 17536

A) Welocypedy dziecinne trzykółowe po-leca Ludwik Hilker, Krakowskie-Przed-mieście 5. 1425r

A) Welocypedy angielskie Humbra i in-nych fabryk poleca najtaniej L. Hilker.—Kra-k.-Przedmieście. Cenniki gratis. 1389r

A) Welocypedów i wyżymaczek repara-cję poleca najtaniej Ludwik Hilker, Kra-kowskie-Przedmieście 5. 1391r

A) Narzędzia ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilker, Kra-kowskie-Przedmieście 5. 1390r

A) Alkohol spirytus na nalewki, również ka-wior wlaśny codziennie świeży poleca skład L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. 25. 15861

Bryczki różnego fasonu do wsi i miasta, ce-Bny przystępne. Erywańska 7, fabryka powozów. 17727

Sprzedam czterolokciowe fikusy, maszynę sintrologatorską, książki, kufer kutły, lampę wiszącą. Jerozolimka 27—12. 18228

Wolant mało używany do sprzedania. Grzy-bowska 51. 18249

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, fortepian i inne sprzęty domowe. Nowo-grodzka 28, mieszk. 2. 18276

Bryczka na resorach, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 39, u stróża. Tamże jest do sprzedania urządzenie sklepowe z szufladami oraz wagi stołowe i domowe. 17905

Bryczka węgierska, pojedynka, nowa, na resorach, do sprzedania. Ulica Grzybowska № 51. 18276

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: ulica Mokotowska 50, mieszk. 10. 18269

Cztery chomonta angielskie tanio do sprzedania. Grzybowska № 65. 17873

Do sprzedania lampy gazowe, 1 ozdobna, 2 zwyczajne. Oglądać można codziennie od 12 do 2-jej, Ziemia 26, m. 5. 18080

Dwie szafy dębowe i garnitur mebli orzechowych, kryty adamaszkim jedwabnym, do sprzedania. Chłodna 14, mieszk. 20. 18282

Do sprzedania zegar brązowy, lustra, lampy, meble. Nowogrodzka № 1, mieszk. 4. 18281

Do sprzedania dwa łóżka stylowe ozdobne, łóżeczko meblowe dziecięce oraz komoda i szafka za przystępną cenę. Zgoda № 2, m. 13. Tamże jest pokój z usługą do wynajęcia. 18265

Do sprzedania z powodu żałoby sukna wełniana, Marszałkowska 107, w sklepie zabawek. 18139

Bryczka na żelaznym spodzie do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 67. 18165

Dorożka do sprzedania mało używana, chomonta parokonne i pojedyncze. Wiadomość: Żytnia № 19, u właśc. domu. 18181

Do sprzedania garnitur mebli w dobrym stanie, utrechtem kryty, wazony, zegar, naczynia kuchenne i t. p. Chmielna 21, wiadomość u stróża. 17968

Do sprzedania meble: gruszkowa salonowa, szafka, szafa, 2 krzesła i stolik dębowy, komoda i stolik orzechowy, otomana jutowa, umywalnia z garniturem fajansowym, lampy i inne sprzęty gospodarskie. Wiadomość: Miodowa № 8, m. 10, między 12 i 3-ją po południu. 17757

Fortepiany i pianina z silnym i pełnym tonem za przystępną cenę sprzedaje Jan Dütz, Elektoralna № 6. 16545

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedaje z poleceniem. — Królewska 3, Tarnowski. 17162

Factony różne, szaraban, amerykański, brek i wolant są do sprzedania. Plac Witkowski-go № 3. 17409

Fortepian Budynowicza do sprzedania. Wacicka 9, m. 36, wiadomość do 5-jej. 18158

Facton, lando, karetka 3-osobowa, używane lecz w dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Włodzimierskiej № 23. 18252

Fortepian Hofera r. 260 sprzedaje student. Chmielna 45, m. 9. 16967

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa, strojenia najdogodniej. Jerozolimska 84, Strzelecki. 17744

Garniturek mebli, lustro, pokój jadalny, szafy, szeslong, kuchnię tanio sprzedaje. — Piękna 34, m. 3. 17899

Garnitur mebli do sprzedania mało używany z powodu wyjazdu. Bracka 4, m. 16. 17838

Jest do sprzedania za bezcen drewniane łóżko z materacem, parę stołów i krzesel, etażerka, lampa stołowa i samowar. Nowy-Swiat № 17, m. 8. 17620

Klacz kara, chodząca w pojedynce i w parze, zdrowa, silna i ładna, jest do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście № 11, spłacać stróża Romana. 17074

Kocioł parowy w dobrym stanie, Kornwal, 24 □ metra pow. nagrzewa, tanio. Piękna 23, m. 3, od 4—6-jej po poł. 17814

Krokiety od rs. 4 bardzo trwałe z korylskiej brzozy od rs. 5.50. Magazyn Juliana Müllera, Senatorska 24. 17573

Kwiaty, kapelusze z kwiatów tanio. Elektoralna 47. 17236

Klacz arabska czteroletnia do sprzedania. — Daniłowiczowska 7, stajnia remizy hotelu Krakowskiego. 18211

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohatego. Nowy-Swiat 34. 1698r

Książek kilkaset różnej treści pozostawiono do sprzedania tanio w składzie zabawek A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej. 18221

Ktoby miał do sprzedania jednokonne wozy nowe, dobrze zbudowane na bruk, złożyć ofertę w Kurjerze pod wyrazem „Wozy.” 18174

Losu 6 cwiartek jest do sprzedania. Oboźna 4, m. 1. 17980

Lando eleganckie, niewielkie, fabryki Rentla, bardzo starannie używane, do sprzedania tanio oraz uprząż angielska. Wiadomość w kantorze, Twarda № 64. 17864

Łóżeczko dziecięce eleganckie, od roku do lat 8, za cenę 10 rs. Krakowskie-Przedmieście № 30, m. 11, między 1 a 4-tą. 1821

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 17647

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupały, zamieniam. Długa 20, m. 34. 16924

Meble mało używane do sprzedania, garnitur salonowy medaljonowy, stół, szafa rozbierana, kredens i łóżka orzechowe. Foksal 8, mieszk. 5. 17914

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16635

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, kredensa, komody, biurka i inne, po niepraktykowaniu niskich cenach. Krak. Przedm. 10, m. 6. 18154

Meble, biurko, sprzęty domowe do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowogrodzka 39, m. 9. 17952

Meble sprzedam tanio z 5-ia pokoiów, prawie nowe. Marszałkowska 78, m. 13. 17839

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki, po cenach możliwie niskich. — Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 18289

Na Zielone Świątki katarzynka do sprzedania lub wynajęcia. Marjensztadt 20, mieszkania 2. 18245

Otomana, szeslong, fotel, kanapa, napoleonki. Krakowskie-Przedm. № 18—12. 17758

Otomana urzędowej roboty z powodu zmiany do sprzedania. Jerozolimska 31, stróż wskazuje. 18156

Otomane i szeslong sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 18184

Para kasztanów sześciowerszkowych, para juków z dużymi chodami, para kuców do sprzedania. Włodzimierska 6, m. 14, od 1-jej do 4-jej. 17921

Prasy do torfu stojące, jedna lokomobilowa irlandzka, tanio do sprzedania w mieście Kutnie, gubern. warszawskiej, fabryka maszyn rolniczych Modesta Sarnowskiego. 17720

Pończosznica maszyna № 7 do sprzedania za rs. 75. Ul. Daniłowiczowska 12, u stróża. 17741

Powóz z fordeklem i karetą podwojną używaną, do sprzedania. Nowy-Swiat 37, mieszkania 6. 17836

Potrzebna jest tokarnia używana. Rymarska 16, mieszk. 14. 18247

Pianino krzyżowe sprzedaje, wydzierżawiam rs. 5. Zgoda 5, m. 34. 18229

Powozik do sprzedania tanio. Ul. Wiejska № 18. 18267

Powóz lekki używany i amerykański prawie nowy do sprzedania. Chłodna 19. 1699r

Pozostałe po licytacji w lombardzie są do sprzedania za przystępną cenę welocyped, tandem, bryczka i trzy nowe ogniowe sikawki. Wiadomość: Przemysłowa 31. 17670

Rabarbar skierniewicki, wyborny na kompot, marmoladę i t. p., sprzedaje się na funty w sklepie spożywczym przy ulicy Niecałej 7. 16033

Rower oryginalny Swift № 1 do sprzedania. RSmolna 10—8. 17679

Rower Hillmanowski z całym urządzeniem, niższej połowy ceny do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 20, mieszkania 15, do 10-jej zrana. 18240

Rower pneumatyczny angielski „Kwadrant” do sprzedania za rs. 180. Niecała 12, m. 28, stróż wskazuje. 17837

Szafa duża, piękna, z drzewa orzechowego, odpowiednia do gabinetu męskiego, do sprzedania. Piękna 8, m. 6. 18088

Sprzedaje tanio szafy, łóżka, szafki. Ulica Śliska № 53, m. 1. 17633

Stara porcelana saska i chińska do sprzedania. Chmielna 55, m. 19. 17616

Są do nabycia numizmaty srebrne różnego rodzaju. Sienna 91, mieszkania 3, od 5-jej do 8-jej. 17889

Szafy sklepowe i szyld do sprzedania. Twarda № 50, m. 6. 18235

Sprzedaje dywan rs. 10, zegar stojący doskonały rs. 10, kilka obrazów w srebrze prawosławnych, szal turecki rs. 30. Maszynka do rąbania cukru. Freta № domu 16, mieszkania 10. 18052

Syfony 3/10 litrowe, białe lub niebieskie, kosztują 80 kop., 3/10 litrowe 70, główka syfonowa 40. Niekłowanie 5 kop. Opakowanie bezpłatnie. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkło, najmniej 100 syfonów, za syfon 8 kop. Wyciętnie firmy na główkach bezpłatnie, liczy się tylko jednoznaczowo za stempel rs. 2. Szkło syfonowe wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Syfony pod żadnym względem nie ustępują najlepszym zagranicznym wyrobom, co wszędzie rozszerzona liczba nasza klientela poświadcza i o czem przez najmniejszy obstarunek łatwo przekonać się można. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 15905

Słodka i wszelkiego rodzaju chomonta najtańszej u rymarza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska № 10. 1441r

Tanio sprzedam szafy, łóżka, kredens. — Czysa 6, u stolarka. 18290

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Julian Berg, Mazowiecka 16. 921r

Wózek dziecienny, prawie nowy, za 8 rs. jest do sprzedania. Nowosenatorska № 6, Krawiejski. 17985

Z powodu wyjazdu sprzedaje: szafę do ksiąg, kredens: szafę rozbieraną, łóżka, sofę, szafę damską, toaletkę, stół do kart, cztery krzesła kryte utrechtem, kandelabry brązowe, pajaki, dwie kolumny, portjery, obrazy, lampę do stołowego pokoju, naczynia kuchenne, szkło, porcelanę. Leszno 17, m. 31. 17855

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania urządzenie salonu razem lub częściowo za bezcen. Ulica Ptasia 1, u adwokata, od godziny 3-jej. 17471

Z powodu żałoby do sprzedania tanio garderoba damska i męska w wielkim wyborze. Kracza 15, mieszkania 5, od 9-jej do 12-jej i od 3-jej do 6-jej. 18222

48 rs. maszyna nożna Singera, wyżymaczka 12 rs., do sprzedania. Żółwia 19, mieszkania 1. 17886

Interesa handl. i mająt.

A) Rs. 2,000, 5,000, 6,000, 10,000 i inne do wypożyczenia na dom w Warszawie. — Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od 3 do 5-jej. 17411

A) Dom drewniany na rozbiorę do sprzedania zaraz. Łucka 26, u gospodarza. 17959

Bez konkurencji! Do sprzedania skład wódek, egzystujący lat 30, na b. dogodnych warunkach. Wiadomość: kiosk przy ratuszu. 17909

Bardzo korzystny interes, egzystujący od lat 20, jest do sprzedania z powodu braku czasu. Wiadomość w składzie kapeluszy, Rymarska 16. 18248

Do sprzedania folwark Boża-Wola Kowalewszczyzna, gubern. warszawskiej, powiatu radzyńskiego, od Radzymina 7 wiorst; 5 włók, ornego pola odpowiedniego pod każde zboże dwie włoki, łąk dwukrotnych trzy włoki, z zabudowaniami, z inwentarzem, ze wszystkimi przyrządami gospodarskimi. Ogród owocowy bardzo korzystny, szparagarnia, pasieka z pszczołami. Cena 12,000. Towarzystwa kredytowego ziemskiego 3,500, innych długów żadnych. 17451

Do sprzedania w Częstochowie dom z ogrodem dwumorgowym (około 1,000 sztuk drzew owocowych w dobrych gatunkach), spacerowym, starannie i pięknie urządzone, obok dwa place niezabudowane i parę morgów ziemi ornej. Cena bardzo przystępna. Bliższych informacji zasięgnąć można u właściciela w Częstochowie pod № 731, ulica św. Barbary. 1638r

Do sprzedania niedaleko kolei dom murowany, 11 dużych pokoiów z kilkoma morgami ogrodu za 2,500 rs. Wiadomość u właściciela Rękawca, przez Tomaszów Rawski. 17833

Do sprzedania pierwszorzędną interes, egzystujący lat 40. Kapitał wymagalny 8,000 rs. Oferty: Kurjer Warszawski pod „Lat 40.” 17888

Domy, folwarki, wille, place sprzedam kupie, zamienię dogodnie. Osobę posiadającą 3,500 rs., bez specjalności, przyjmę do korzystnego interesu. 6,000 na pierwszą hypotekę miejską na 6%, potrzebuje. Wiadomość od 9 do 12-jej i od 6 do 8-jej wieczór, Nowy-Swiat 2, m. 2, W. Sienkowski. 17238

Dla dystryktora jest dystryktarnia w dzierżawę w renomowanym miejscu, kapitału potrzeba do 6,000 rs. Wiadomość: Elektoralna № 53, w dystrybucji. 18232

Do sprzedania sklep spożywczy. Leszno № 95. Komorne 9 rubli. 18171

Dom narożny przy ul. Grzybowskiej z powodu działów do sprzedania za 24,000 rs. — Wiadomość: adw. przys. Sztoczel, Marszałkowska 129, od 5—7-jej po poł. 18218

Dzierżawa 10-letnia nowokreowanego folwarku 200 morgów, dobra gleba, pastwisko 1-jej klasy, łąka, karczunek. Właściciel, Piękna 3, 10—12-jej. 18206

Fabryka stempli kauczukowych, kompletnie urządzona, z wyrobioną klientelą, do sprzedania. Interesanci złożą oferty: Kurjer Warsz. „6,000.” 18239

Hotel w powiatowym mieście w Poznańskiem, ze świetnym powodzeniem, dziś zamknięty, do sprzedania z bardzo małą zaliczką lub też w resztującym szacunku może być przyjęta tutaj hypoteka lub inna nieruchomości od 10 do 12,000 rs. Wiadomość: hotel Niemiecki № 50, zrana od 10 do 11-jej i od 4 do 6-jej po południu. 18035

Jest do wydzierżawienia lub do wynajęcia dom z ogrodem, składający się z 6-ia pokoiów, 2 kuchni, werendy oszklonej, stajni i wozowni. Ulica Przedokopowa № 20, koniac Mokotowskiej. 17572

Ktoby z panów przedsiębiorców budowl., właścicieli cegielni lub innych zakładów fabrycznych potrzebował około piętnastu furmanek dziennie na czas dłuższy, raczy złożyć ofertę w Kurjerze pod lit. C. D., z wyszczególnieniem: jakiego rodzaju materiał, z jakiego i do jakiej miejscowości ma być zwożony, deklarując cenę. 18175

Kawiarnia i wyroby cukiernicze z powodn dwóch interesów do odstąpienia. Kiosk, Plac Teatralny. 17410

Mając zamiar przeprowadzić się do Warszawy, chce sprzedać sklep swój sukna i korytów, przynoszący około 15% dochodu z obrotu, istniejący w Płocku od lat 20 pod firmą F. Guzik przy ulicy Grodzkiej. Gotówką trzeba mieć około 10,000, reszta na dogodnych warunkach. 12292

Majątek ziemski, jeden z najpiękniejszych, blisko Warszawy i kolei, do sprzedania; przestrzeni morgów 120. Wiadomość: hotel Francuski, szwajcar wskaże, od godz. 11-jej do 1-jej. 17991

Magle do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 60. 18197

Magle do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Nowy-Swiat № 4. 18143

Mechaniczne warsztaty parowe w gubernalnym mieście Królestwa, bez konkurencji, bardzo dobrze procentujące się, na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty pisemne pod wyrazem „Warsztaty” przyjmuje Kurjer Warsz. 16415

Mężczyzna lub kobieta posiadająca od 500 do 1,000 rs., mogący wypożyczyć na sezon letni właścicielowi zakładów w miejscu kuracyjnym, mogący się leczyć lub z udziałem małego zająca, otrzyma całodzienne utrzymanie, procent i gwarancję. Bliższa wiadomość: Piwna № 2, mieszk. 8, do 10-jej zrana. 18129

Poszukuje się do kupna większego, dobrze zbudowanego kollegangu z maneżem oraz lokomobilą o sile 12—15 koni. Oferty przyjmują Rudolf Scholtz w Łodzi, Wodna № 916a. 1668r

Pasęję nie obciążoną pożyczką Towarzystwa miejskiego, z planem zatwierdzonym do budowy frontu, w dobrym punkcie, obok kościoła, sprzedam na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Wiadomość: Wspólna 67, mieszk. 3. 17795

Potrzebny jest pośrednik. Praga, ul. Targowa № 8, sklep obuwni. 17827

Plac, 8,890 łokci, Dzielna 73, do sprzedania, 70 kop. łokcie. 17571

Potrzeba rs. 1,000 na 6 miesięcy, jako ewilkeje mogą dać na zastaw dowód na sumę rs. 2,000, wystawiony przez właśc. domu. — Oferty przyjmują Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, dla S. K. 1693r

Remiza tanio do sprzedania. — Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1656r

Rubli 1,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość od 5 do 6-jej, Sienna 26, mieszk. 9. 18264

Rubli 2,500 potrzebne zaraz na dobrą hypotekę domu. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość u W-go Łackiego, ulica Nowosenatorska 7. 18223

Restauracja z trzema wchodami jest do wynajęcia przy rogu ulic Dzikiej i Muranowskiej № 49 wiadomość u stróża. 18205

Rubli 3,000 potrzebne zaraz do rozwoju patentowanego przedsiębiorstwa, specjalności nie wymagająca, zarobek dwustopcentowy, gwarancja kapitału zupełna. Wiadomość: ul. Wronia 30, mieszk. 5, rano do 9-jej. 18070

Rubli 15,000 są do ulokowania na domu w Warszawie, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na bardzo umiarkowany procent. Oferty: Kurjer Warszawski S. S. 33. 17658

Sklep dobry dla krawca, zegarmistrza, felczera, owocarni. Jerozolimska 64. 17223

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Nowolipki № 81. 17879

Sklep, w którym od dwunastu lat znajduje się skład win i korzeni, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość: Wspólna № 44, u stróża. 17854

Sklepek wiktuałów i urządzenie sklepowe do sprzedania. Ul. Piękna № 31. 16418

Są do sprzedania dwa magle w dobrym stanie, egzystujące od lat 18-tu, z powodu słabości. — Ul. róg Pawiej i Okopowej, № domu 83. 17477

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z obszernym mieszkaniem z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Ulica Nowogrodzka № 14. 17826

Sklep mydlarski do sprzedania, do kupna potrzeba przeszedł rs. 2,000. — Oferty przyjmują Kurjer Warsz. dla „W. K.” 17424

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Alei Ujazdowskiej. 17821

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowa Praga, ul. Brudnowska № 2, w dobrym punkcie. 17913

Skład węgla do sprzedania każdego czasu. — Sługa 8. 17897

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Ziela 14, róg Zielnej. 17884

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 12. 17930

Sklep wiktualny do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. — Pańska 88. 17923

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Nowolipie 36. 1678r

Sklep spożywczy do sprzedania, dobrze przystający. Chmielna 13. 18091

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu, egzystujący od lat 30. Nowolipie 52. 18250

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość u Podczaskiego, ul. Twarda 46, od 2—5-ej. 18255

Sklep dystrybucyjno-norymberski z powodu zmiany interesu jest zaraz do odstąpienia. — Leszno 4. 18256

Sklep z mieszkaniem spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Ulica Bracka 6. 18261

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Ulica Wojska 53. Komorne 8 rs. 17876

Willa w Drusienikach do sprzedania. Wiadomość u adwokata Świdzkiego, Elektoralna 34. 17816

W mieście Koźmierz jest do sprzedania dom parterowy mieszkalny z ogrodem i zabudowaniami gospodarskimi w dobrym stanie, zaraz, za 2000 rs. Wiadomość w Warszawie, Plac św. Aleksandra 8, m. 7, u studenta, od 2 do 4-ej lub na miejscu u p. Wojdackiej. 17678

Z braku czasu odstąpię interes wyrobiony i bardzo korzystny. Potrzeba do interesu 1,000 rs. Wiadomość: Królewska 35, u rządcy domu, od 5 do 7-ej po poł. 18176

Z powodu interesów rodzinnych jest do sprzedania pralnia egzystująca lat 7, mająca wchody z dwóch ulic, z wyrobioną klientelą, dająca stałe utrzymanie. Krochmalna 48. 18130

Z powodu śmierci właściciela sklepik wiktualny jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Pokorna 5. 18036

Za bezcen z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia sklep galanterijno-dystrybucyjny. Bracka 5. 18251

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1642r

A) Mieszkania do wynajęcia wskazuje bezpłatnie kantor komisowy, Nowo-Senatorska 3. 1703r

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 16484

Bazar. Obozna 2. Od lipca do wynajęcia sklep frontowy na kolonialny lub inny, kilka jatek, różne lokale. Miejscowy stróż wskazuje. 18128

Ciechocinek. Różne lokale, z komfortem urządzone, blisko łaźni głównych, do wynajęcia. Wiadomość: Zabia 3, m. 12. 1611r

Do wynajęcia 5, 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną. Ziela 41. 16762

Dom oddzielny dla ślusarza na warsztat. Różne drobne lokale tanio. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 1612r

Do wynajęcia elegancko umeblowany salon z usługą, tanio, w środku miasta; także pokój z kuchnią za usługę z małą dopłatą. Ślińska 10—5. 17825

Do odstąpienia na miesiąc letnie cztery lub trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, kąpielą, balkonem, ładnie umeblowane. Krakowskie-Przedmieście 71 mieszkania 7 od 5-ej do 7-ej. 17917

Do wynajęcia mieszkanie, składające się z 5-10 pokoi, przedpokojem, łaźni i kuchni z całkowitem umeblowaniem. Wiadomość: Aleje Ujazdowskie 37 mieszkania 2, od 12-ej do 8-ej wieczorem. 17908

Do wynajęcia od lipca dwa pokoje i kuchnia, pierwsze piętro, front. Ulica Tamka 16. 18286

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodociągiem i zlewem, na parterze, od frontu, przy ulicy Chmielnej po 64. 18264

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany z przedpokojem. Elektoralna 3, mieszkania 4. 18160

Do wynajęcia od 8 lipca r. b. duża izba na dole, z wodociągiem, zdatna na warsztat lub skład towarów. Wielka 45. 18170

Jest do wynajęcia każdego czasu pokój umeblowany, z usługą i samowarem. Świętokrzyska 43, m. 18. 18225

Jest wygodne pomieszczenie dla kobiety przy wdowie. Chłodna 32, m. 24. 17857

Kawalerskie wygodne, tanie pokoje, szwajcar, 4-te piętro. Sienna 22, blisko Marszałkowskiej, dom nowy. 18269

Letnie mieszkanie w samych ogrodach, tanio, Lwiorsta od tramwaju. Wiadomość. Elektoralna 19, w kawiarni. 17556

Letnie mieszkania w willach Ojcowa, ed 1-go do 10-ciu umeblowanych pokoi, z wszelkimi wygodami i komunikacją, do wynajęcia po bardzo przystępnych cenach. Widzieć plany i powziąć wiadomość można w Biurze hr. L. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście 7. 17719

Lokal na warsztat, od 1 lipca. Ulica Ziela 32. 16499

Letnie mieszkanie w Służewie, za Mokotowem, 2 pokoje oddzielne, w tym kuchnia. Wiadomość u organisty Nowickiego. 17604

Letnie mieszkanie za 40 rs., umeblowane przy rodzinie. Pałac, park piękny, o 4 wiorsty od Warszawy. Wiadomość: Hotel Krakowski u szwajcara. 17853

Lokale eleganckie, słoneczne, suche, z wszelkimi wygodami: na 1-em piętrze od frontu: 5 pokoi — 580 rs. (może być dodany ogródek owocowo-kwiatowy); 3 pokoje — 360 rs. W oficynie 2 pokoje, kuchnia etc., 1-sze piętro 210 rs. W bliskości kościoła, gimnazja: V-te męskie i IV-te żeńskie, tramwaj, targ. Hoża 68. 17860

Letnie mieszkania, w dobrach Ruda, nie oddlegle od przystanku Dębe Wielkie kolei Terespolskiej, wśród lasów. Wszelkie artykuły żywności na miejscu. Komunikacja do przystanku zapewniona. Wiadomość: Karmelicka 13, u właściciela. 17533

Letnie mieszkania we Włochach, przystanek kolei Wiedeńskiej, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 14692

Letnie mieszkania różne, w suchym lasu sosnowym, 10 minut od przystanku Płudy dr. Nadwiślańskiej. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie u Meislinga. Solec 103. 16485

Letnie mieszkanie w Komorowie pod Pruszkowem, z powodu wyjazdu do wód rodziny S. 4 pokoje, 2 kuchnie rs. 160, może być podzielone. 18114

Letnie mieszkanie w pobliżu stacji Otwock, po nad Świdrem, w miejscowości uroczaj; także grunta do sprzedania. Wiadomość: L. C. Hardtmuth, Wierzbowa 6. 18108

Letnie mieszkanie, składające się z dwóch pokoi i kuchni, wśród lasu, nad rzeką, oddlegle wiorst 4 od stacji Nowo-Mińsk. Wiadomość: Nowolipie 53, m. 7. 18275

Letnie mieszkanie w osadzie, 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem, za 40 rubli. Wiadomość: Nowogrodzka 20, m. 6. 18277

Letnie mieszkania, Otwock, willa Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość u zawiadowcy stacji, lub Krucza 40, m. 3. 18191

Mieszkanie wśród ogrodów, tanio, może być z całkowitem utrzymaniem. Marszałkowska 143, m. 12. 18217

Mieszkanie wspólne, do wynajęcia na parterze, dla kobiety nie młodej inteligentnej. Ulica Widok 4, m. 11. 18216

Na fabrykę, zakład przemysłowy, mała posesja do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. Wiadomość, Świętokrzyska 20, mieszkania 10. 17655

Nowogrodzka 21, od lipca do wynajęcia 6, 5, 4, 3 i 2 pokoje — od frontu i w oficynach. 18226

Nowo-Mińsk, cztery tapetowane pokoje, werenda, piwnica, blisko lasu. Orla 11—28. Tanie warunki przystępne. 18162

Narożny sklep, Marszałkowska 46, róg Koszykowej, obecnie szynk wynajmuję. Właściciel. 18272

Na letniem mieszkaniu pokój przy rodzinie. Jerozolimska 63, m. 10. 18230

Od 1-go lipca. Dwa lokale: 6 i 4 pokoje, zdatne na prywatne mieszkanie, szkołę, lombard; także dwa sklepy. Ulica Świętojańska 7, 9. 17983

Obozna 4, wprost klubu cyklistów, do wynajęcia 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro front, lokal odpowiedni na lombard. 18127

Obozna 4, wprost klubu cyklistów, do wynajęcia oddzielny dom z ogrodem, 7 pokoi, przedpokój i kuchnia. Stróż miejscowy wskazuje. 18126

Potrzebne są zaraz 3 pokoje z kuchnią, umeblowane, w pięknym ogrodzie, na parterze; na 3 letnie miesiące. Dzielnia 11. 18151

Po bednarzu mieszkanie na warsztat, tanio, od kwartału. Mostowa 16, w domu przechodnim 18159

Pokój umeblowany, z całodziennym utrzymaniem. Długa 18, m. 17. 1704r

Piękna 44, sześć pokoi, pierwsze piętro, — trzy pokoje, parter, dwa, jeden, wszelkie nowoczesne wygodny. 18188

Pokój wspólny, kawalerski, z usługą dla przyzwoitego kawalera. Stare-Miasto 17, mieszkania 4. 18177

Pokój z usługą, meblami lub bez do najęcia. Ziela 13. 18166

Suchedniów. Oddzielny, wygodny dom, (8 pokoi, 2 kuchnie), z ogrodem i łaźnią, do wynajęcia na letnie mieszkanie lub rocznie. Może być podzielony na dwa mieszkania. Po 4 pokoje, (cena większego rs. 125, mniejszego rs. 75). Cena roczna rs. 200. Wiadomość: Bracka 5, m. 2. 17681

Sześć i pięć pokoi na parterze od frontu, z wszelkimi wygodami, do najęcia od 1-go lipca, na przedsiębiorstwo, kantor lub prywatne mieszkania. Szkolna 5 (Marszałkowska 140). Wiadomość u właściciela. 17583

Sklep narożny z lokalem na rogu Świętokrzyskiej i Włodzimierskiej 1 do wynajęcia od 1-go lipca r. b. W tymże domu od Świętokrzyskiej sklep z urządzeniem eleganckim. 17865

Sześć, pięć pokoi, łaźnia, kłozety, wszelkie wygodny, Ulica Marszałkowska 83, od lipca. 17869

Salon i pokój z meblami lub bez, do wynajęcia od 1 lipca. Na dole z balkonem. Aleje Jerozolimskie 39, m. 14. 17569

Sklep do wynajęcia na wiktualny od kilku lat. Ślińska 12. 18258

Sklep z wystawą, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, wodociąg, zlew, oraz dwie piwnice, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowy-Swiat 36. 18266

Sklep do wynajęcia dla felczera, dystrybucje, nafty etc. Krucza 36. 18271

Salonik, przedpokój, fortepian, meble, samowar, waterkłozet, 13 czerwca, miesięcznie rs. 13. Wspólna 12, m. 15. 18212

Trzy pokoje, (kanalizacja), z powodu wyjazdu do wynajęcia. Marszałkowska 46. 18273

Zdatne na biuro, magazyn lub mieszkanie siedem wysokich pokoi, front, pierwsze piętro, balkon, przedpokój, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia od lipca. Świętokrzyska 19, mieszkania 15, od godz. 2 do 5-ej. 16751

Zaraz pokój, z pięknym widokiem, kobiecie, tanio. Aleksandra 15—7. 18163

Ziela 27, do najęcia od 1 lipca t. r. na parterze, od frontu, trzy duże pokoje, pasaż, 2 przedpokoje, kuchnia, z wszelkimi wygodami, gdzie od lat 8-miu mieści się pracownia sukien. 1701r

Ziela 11. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia od 1 lipca t. r. na 1-m piętrze 6 pokoi, z 2-ma balkonami i wszelkimi potrzebnymi wygodami. 1702r

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze. Okna od południa. Wielka 45. 18169

Ładne pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, pierwsze piętro, do wynajęcia od św. Jana. Hoża 7, stróż wskazuje. 18013

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 balkony, na 1-m piętrze, pomiędzy ogrodami kwiatowymi, za rs. 750. Także lokal na 2-m piętrze, z urządzeniem gazowym, wanną ogrzewaną gazem, do wynajęcia od 1 lipca. Ziela 32. 16498

8 lub 5 pokoi z kuchnią, w ogrodzie oraz z ogrodem do wynajęcia. Ulica Nowy-Swiat 12. 17359

10 Włodzimierska 10. Do wynajęcia od 1 lipca r. b. osiem pokoi i kuchnia, przedpokój, pasaż, łaźnia, waterkłozet, lokal zaopatrzony we wszelkie wygodny. Cena rs. 1,000 rocznie. 18237

Doniesienia rozmaite.

A) Do sprzedania lando prawie nowe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Dywanów 10 sztuk tekińskich, oryginalnych, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Portjer używanych wielki wybór, tanio, Warsz. Sala Licytacyjna ul. Królewska 16. 1603r

A) Meble nowe i używane, oraz całe urządzenia, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Gabinetowe urządzenie jedwabiem kryte, oraz portjery i dywan na cały pokój, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Koronki stare Valenciennes 14 łokci, prawdziwe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Wszelkie sprzęty domowe przyjmuje na przechowanie przez letnie miesiące, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Warszawskie Biuro Ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8, wprost Niecałej, przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na pisma periodyczne, po cenach redakcyjnych. 17246

A) Codziennie wieczorem koncert dam wiedeńskich, niedziela, święta, także w obiad koncert, Marszałkowska 114, Warszawska Wiedeńska Restauracja. Uroczy ogród, werenda, 6 gabinetów, obfity bufet, wyborna kuchnia do godziny 3-ej nocy. Piwo bombami po 5, 10, 15 kop. 17953

A) Bardzo tanio. Pierścienie najświeższych i najgustowniejszych fasonów, z brylantami i prawdziwymi kolorowymi kamieniami oraz pierścienie zaręczynowe złote próby 56 od rs. 3, obrączki od rs. 8. Jubiler Orzechowski, Nowy-Swiat 36. 1645r

A) Chmielna 15. Litewskie szynki, poleć dwice — z Podorska nadeszły. 17764

Bez prucia pierze, farbuje: sakpala, płaszcze, suknie, okrycia. Bednarska 21. 1532r

Darmo glina do zabrania. Sienna 22, blisko Marszałkowskiej. 18270

Fabryka parasoli, parasolek, poleca po cenach przystępnych, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, sklep wprost Saskiego ogrodu. 18145

Herbatę lądową poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratuskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 16382

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, m. 10. 17928

Toby z W-nych panów obywateli zechciał przyjąć z pomocą udzieleniem pożyczki rs. 50, młodemu człowiekowi, kalece, nieuleczalnie choremu — a nie mającemu poręczycieli, raczy pozostawić łaskawą ofertę w kantorze Kurjera pod literami „X. L. dla potrzebującego”. Pożyczkę w ciągu roku spłacać ratami. 18198

Wapiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśnierskiego, Wiczkowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

Amki! Biuro kaucjonowane rekomendacji mamek, posiada wybór zdrowych, większych mamek. Hoża 11. 16636

Nowość!!! Błyskawiczne pożyczki czarne, niewypierające, gładkie ajurów, skarpetki męskie, dziecięce. Świętokrzyska 35, mieszkania 11. 17966

Nagrody rs. 55. Zgubiłem w maju pieniądze w dniu 23 czy 24 w papier owinięte rs. 255. Łaskawy znalazca raczy oddać pod № 88, mieszkania 4, na ulicę Pańską, za powyższą nagrodą. 17820

Od 30 kop. ubieram kapelusze, podług najświeższych fasonów. Marszałkowska 138, mieszkania 1. 17711

Obiady prywatne, czyste, smaczne, nie drogie. Marszałkowska 80—3. 14820

Obiady prywatne. Ulica Czysta 6, mieszkania 24. 18150

Przyjmuje wyżły na naukę do polowania, w majątku gdzie polowanie prowadzi się racjonalnie. Warunki na miejscu. Leśniczy Brzezie, p. Włocławek. 1637r

C. t. Schwartz, Bednarska 24, poleca pożyczki damskie 50 kop., dziecięce od 25, skarpetki od 30. Kolory trwałe, nie wypierające się. 1531r

Tapicer uzdolniony w robotach meblowych i dekoracyjnych, wykonywa takowe bardzo tanio i na czas umówiony. Wspólna 13. Roboty przyjmuje na prowincji. 18241

Uczennica B. Hersego przajmuje suknie i okrycia do roboty, wykonuje gustownie, nie drogo. Ziela 17, m. 18, 2-e piętro. 16174

Wycuzam pożyczki i robót włóczkowych na swojej maszynie, ze stałą robotą. Świętokrzyska 35, m. 11. 17967

Wychowywanie dzieci od lat 2-eh do 6-ciu pod sumienną i troskliwą macierzyńską opieką. Hoża 51, m. 20. 17880

W poniedziałek 30 maja między 12—1 w wieczorem, wypadła z dorożki w Alejach Ujazdowskich, na Brackiej lub Nowogrodzkiej łaska trzećcinowa z gałką agatową czerwoną. Znajdca odesłać zechce na Nowogrodzka 18, do stróża, za wynagrodzeniem rs. 2. 18078

Zaginął pies, dog szary, odprowadzić: Sienna 78, za nagrodą. Nieprawy posiadacz odpowie sądowo. 18090

Z kwiatów najmodniejsze kapelusiki, podług paryżskich modeli, u Wandy Siwskiej. Krakowskie-Przedmieście 61, wprost roszary obywatelskiej. 17717

Za gotówkę chrześcijański magazyn Antoiny Zaorskiej kupuje i sprzedaje używaną garderobę damską. 3 Trębacka. 17817

24 godzin odrabiam suknie i okrycia fason najświeższy, starannie wykończenie, 3 ruble robota. Szpitalna 4—9. 17850

30 kop. ubranie kapelusza. Czysta 6, m. 17 drugie piętro. 18293